

# Przedwzrostek

Przykład  
początkowy  
**10**  
groszy  
Prenumerata  
miesięczna  
**2,50**

Ilustrowany dziennik narodowy i katolicki

Redaktorzy: tekstu redakcyjnego na str. 3 i 4 — Stanisław Czapiński; tekstu redakcyjnego na str. 1, 2, 5, 8, 12 i działu powieści — Jan Płazak; tekstu redakcyjnego mutach „K” (str. 6 i 7) — Henryk Walter; tekstu redakcyjnego mutacji „E” (str. 6 i 7) — Konstanty Dobrzyński; dodatku „Mój Przyjaciel” — Czesław Kędziński; działu sportowego — Stefan Sliwiński; działu rozrywek umysłowych — Stanisław Roskosz; działu programów radiowych — Zdzisław Antoniewicz; Ogłoszenia i reklamy — Antoni Leśniewicz. — Wszyscy w Poznaniu.

Zakład i miejsce odbicia, wydawca i miejsce wydania: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna, Poznań, św. Marcin 70.

Nr 71

Wydanie Ł

Rok 69

Niedziela, dnia 26 marca 1939

## Mocarstwa wobec nowego położenia Dziś deklaracja trzech państw Wielkiej Brytanii, Francji i Sowietów

W Anglii przeważa pogląd, że pierwszą odpowiedzią na zaborczość Niemiec powinna być konferencja ministrów spraw zagranicznych — O rozciągnięcie zobowiązań zbrojnej pomocy na inne kraje — Mowa prem. Chamberlaina przeciw niemieckiej agresji

Londyn. (ATE). Korespondent ATE dowiadyuje się, że angielska akcja dyplomatyczna w sprawie ogłoszenia wspólnej deklaracji przeciwko agresji spotkała się w różnych stolicach z rozmaitym przyjęciem.

### Konferencja ministrów?

W Foreign Office zaczyna przeważać pogląd, że wobec konieczności szybkiej i zdecydowanej akcji pierwotny projekt angielski, przewidujący jedynie konsultację na wypadek agresji, nie jest już na czasie. Coraz więcej posłuchu zyskuje pogląd, że pierwszym krokiem winno być zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych kilku mocarstw. Konferencja ta opracowałaby wspólną deklarację o wzajemnych

gwarancjach wojskowych na wypadek agresji.

### W Paryżu

(d) Paryż. (ATE). Informacje tu-tejszych kół dyplomatycznych i relacje prasy z Londynu zdają się wskazywać, że opinie rządowych sfer angielskich rozwijają się w kierunku dokładniejszego sprecyzowania zobowiązań, jakie Anglia i Francja miałyby powziąć wo-

bec innych państw w razie agresji.

Można sądzić, że w rozmowach prowadzonych w Londynie minister Bonnet popiera koncepcję, przypisywaną lordowi Halifaxowi, według której Anglia miałaby niezwłocznie rozszerzyć i na inne państwa zobowiązania wzajemnej zbrojnej pomocy, powzięte we środę w konkretnej formie wobec Holandii i Szwajcarii.

(d) Warszawa. (Tel. wł.) Przewidujemy, że w sobotę W. Brytania, Francja i Rosja ogłoszą zbiorową deklarację o wspólnej akcji trzech państw na wypadek dalszych działań zaczepnych w Europie. Deklaracja trzech państw ma być tak ujęta, ażeby nie utrudniała innym państw przystąpienia do niej i liczyła się z ich szczególnymi warunkami. (w)

## Anglia sprzeciwi się dalszym próbom agresji

Oświadczenie premiera Chamberlaina na posiedzeniu Izby Gmin

Londyn. (PAT). Premier Chamberlain wygłosił w czwartek na posiedzeniu Izby Gmin następujące przemówienie:

„Rząd J. K. M. już raz wyjaśnił, że

niedawne akty rządu niemieckiego wysunęły na porządek dzienny kwestię, czy rząd ten nie dąży w drodze kolejnych wysiłków do hegemonii europejskiej, a być może nawet do jeszcze da-

lej idącego panowania. Gdyby ta interpretacja zamiarów rządu niemieckiego miała się okazać prawdziwą, rząd J. K. M. byłby zmuszony oświadczyć, że podobna akcja wywołałaby skuteczną opór Anglii i innych państw ceniących swą wolność, tak jak tego rodzaju próby wywołały podobny opór w przeszłości.

„Nie jesteśmy jeszcze w możności złożenia oświadczenia w sprawie konsultacji, którą odbyła się z innymi rządami w związku z ostatnimi wydarzeniami.

„Pragnę jednak wyjaśnić, że rząd J. K. M. nie chce stawiać przeszkód uzasadnionym usiłowaniom Niemiec, zmierzającym do rozwoju ich handlu eksportowego. Przeciwnie, prowadziliśmy właśnie jak najbardziej przyjazne rokowania handlowe, które przyniosłyby korzyść obu krajom, gdy zaszłyby ostatnie wydarzenia. Wypadki te muszą przynajmniej na razie położyć kres rokowaniom.

„Rząd angielski nie dąży również wcale do utworzenia w Europie dwu wrogich sobie bloków państw o różnych ustrojach wewnętrznych.

„Chodzi nam wyłącznie o to, że nie możemy poddać się procedurze, na podstawie której państwa wystawione są na presję i groźby użycia przemocy, wskutek czego zmuszone są do wyrzeczenia się niepodległości. Jesteśmy zdecydowani sprzeciwić się wszystkimi środkami, jakie posiadamy, wszelkim próbom dalszego stosowania w praktyce takich metod.”

Na pytanie opozycji, kiedy premier złoży swe zasadnicze oświadczenie o

(Ciąg dalszy na stronie 2)

## Francja przygotowana na wszystko

Paryż. (Tel. wł.). Generalowie francuscy, którzy dokonywali inspekcji granicy francuskiej, w szczególności linii Maginota oraz garnizonów nadgranicznych, przybyli do Nancy. Gen. Gamelin wyraził się z dużym zadowoleniem o wynikach swej podróży, która przekonała go o pełnym pogotowiu we wschodniej części Francji.

W Metz przemawiał gen. Giron, który został mianowany członkiem najwyższej rady obrony kraju. Przed swym wyjazdem do Paryża stwierdził on, że siły zbrojne na granicy Lotaryngii są przygotowane na każdą ewentualność.

## Lepiej zginąć, niż żyć w niewoli

Znamienne przemówienie prezesa Związku Ochotników armii litewskiej

(d) Warszawa. (Tel. wł.) Korespondent „Kuriera Warszawskiego” donosi z Kowna o przemówieniu radiowym prezesa Związku Ochotników armii litewskiej płka Guiasa. Przemówienie to wywołało wielkie wrażenie w całej Litwie.

Płk Guias odczytał odezwę centralnego zarządu Związku Ochotników, u-

trzymałą w nadzwyczaj gorącym tonie. Odezwa ta, nawiązując do stanowczej obrony wolności i niepodległości, nawołuje całe społeczeństwo, bez różnicy poglądów, do stworzenia jednolitego frontu patriotycznego. „Więcej ani pędzi ziemi litewskiej, lepiej zginieśmy, aniżeli będziemy żyć w hańbie i niewoli” — kończy się odezwa.

## Porozumienie włosko-francuskie możliwe?

Echa mowy tronowej króla Włoch — Do „naprawienia” tylko sprawa Dżibuti i Tunisu?

Paryż. (PAT). Przemówienie króla włoskiego potraktowane zostało jako wystąpienie pełne umiarkowania i nie angażujące polityki włoskiej. Korespondent Havasa w związku z tym donosi:

Deklaracja królewska zdaje się świadczyć, iż Włochy nie zamierzają podejmować inicjatywy rokowań, lecz oczekują jakiegoś gestu ze strony Francji. Podkreślić należy, jako symp-

tom pomyślny, iż król taką samą uwagę poświęcił stosunkom angielsko-włoskim, jak i niemiecko-włoskim. Wobec powyższego w niektórych kołach zagranicznych Rzymu panuje przekonanie, iż Mussolini w niedzielnym przemówieniu da wyraz tendencjom umiarkowanym, tzn. nie powie nic takiego, co mogłoby jeszcze bardziej pogmatwać położenie na Morzu Śródziemnym.

Prasa zastanawia się przede wszystkim nad znaczeniem słów, że „pozycja Włoch wobec Francji ustalona została w nocy z 17 grudnia”.

W nocy tej — jak wiadomo — Włochy wypowiedziały układ Mussolini-Laval z 1935 r., dotyczący Dżibuti i Tunisu. Czy należy stąd wnioskować, że Rzym uzależnia poprawę swych stosunków od rozwiązania sprawy Dżibuti i Tunisu?

# Niemcy wszechwładnymi panami w Słowacji

Okupacja kraju przez wojska Rzeszy — Rośnie niepokój i rozpacz Słowaków — Wojska niemieckie sprawują władzę

Warszawa. (Tel. wł.). O bezwzględny zachowaniu się wojsk niemieckich w Słowacji donosi specjalny wysłannik „IKC”, p. Pruszyński.

Stwierdza on m. in., że w Trenczynie wojska te wkroczywszy do miasta porozlepiały wszędzie afisze, zredagowane w języku niemieckim i czeskim, stwierdzające, że kraj ten został objęty protektorem Rzeszy. Plakaty zostały umieszczone rzekomo pomyłkowo.

Jednak stan rzeczy na Morawach i w Czechach nie różni się w niczym od warunków życia w północnej Słowacji. Władze cywilne nie funkcjonują w tej części kraju zupełnie. Jedyne istotną władzą są wojska niemieckie. Nawet straż graniczna jest pełniąca przez Niemców. Urzędnicy celni oznajmiają przejeżdżnym: „Reichsdeutsche Zollkontrolle”. Tak się dzieje w Czacy.

Zrozumiałym jest, że rośnie coraz bardziej niepokój ludności i zwątpie-

nie przywódców. Ministrowie, albo działacze słowaccy zapytywani przez licznych zagranicznych dziennikarzy o datę opuszczenia kraju przez wojska niemieckie, nie umieją dać żadnej odpowiedzi. Nie są oni nawet poinformowani o ruchach i naczelną komenda

tych wojsk, która posiada swą ekspozyturę w samej Bratysławie, działa na własną rękę tak, jak na terenie protektoratu czesko-morawskiego.

Niepokój ogarnia Słowaków, którzy coraz wyraźniej widzą dzisiaj, że kraj ich jest po prostu okupowany militarnie

tak samo, jak Czechy i Morawy i że władza cała przechodzi już obecnie z rąk ks. Tiso do hitlerofilskich działaczy w rodzaju p. Macha. Cały szereg wsi słowackich posiada już ostatnio załogi niemieckie, które powstrzymują ludność od aktów rozpacz.

## Słowacy amerykańscy przeciw Niemcom

Słowacy zza Oceanu potępiają proniemiecką politykę ks. dra Tiso

(pol) W amerykańsko-słowackim tygodniku „Samostatnost” („Samodzielność”), wychodzącym w McKeesport, datowanym 11 marca, a więc jeszcze przed okupacją Czech przez Niemcy, znajdujemy cały szereg artykułów, potępiających stanowczo politykę ks. Tiso.

W artykule „Kto ma panować na Słowacji” wyraża się zdanie, że wybierając z dwojga złego, należało wybrać raczej Madziarów niż Niemców. „Dzisiejsza „polityka” naszego „rządu” Tisy wiedzie Słowację do

Wielkich Niemiec” — czytamy tam. A dalej: „Cała Czecho-Słowacja z dnia na dzień więcej a więcej traci swą „samodzielność”, a niezadługo znajdzie się cała w ramach Wielkich Niemiec”. Podkreślamy, że tak pisali Słowacy amerykańscy już przed 10 marca. Charakterystyczne, że w artykule nie ma ani słówka o Polsce.

W innym artykule: „Czy to państwo może utrzymać się przy życiu?”, omawiającym położenie gospodarcze Czecho-Słowacji po zaborze Sudetów, autor stwierdza zupełne uzależnienie poli-

tyczne i gospodarcze Czech i Moraw od Niemców i pyta się, co będzie ze Słowacją. Odpowiedź brzmi: „Zależy to dziś od polityków ks. Tiso, Sidora, Durczańskiego itd.”. „Dziś już wiemy, dokąd ich polityka zawiodła „wolną” Słowację.

W krótkich uwagach redakcyjnych znajdujemy ironiczne uwagi na temat założenia Tow. Słowacko - Niemieckiego. „Gdy wszędzie mieć będziemy takie towarzystwa i kółka, będziemy na wieki zabezpieczeni przed Polakami i Madziarami. Wielkie Niemcy postarają się już same o to, by nas również — zgnieść. A nasi, w ojczyźnie, nazywają to polityką”. Kpią również z lewicowych polityków czesko-słowackich, którzy „Nie chcieli mieć Dolfussa, a mają Adolfa”.

## Prez. Lebrun powrócił do Francji

London. (PAT). Prezydent Lebrun z małżonką opuścił Pałac Buckinghamski o godz. 9.45, udając się na dworzec Victoria. Na pożegnanie odjeżdżających gości francuskich przybyli król i królowa wraz z księżniczkami Elżbietą i Margaret.

Odjazd prezydenta Lebrun i jego żony do Douvres nastąpił o godz. 9.57.

Calais. (PAT). W piątek o godz. 12 m. 55 przybył do Calais parowiec „Cote d'Azur”, na którego pokładzie przybył prezydent Lebrun i pani Lebrun.

Prezydent opuścił Calais specjalnym pociągiem o godz. 13 m. 15.

## Węgry przeciw żydom

Budapeszt (PAT). Wczoraj uchwalił parlament tzw. drugą ustawę żydowską.

## Wzmocnienie obrony narodowej w Szwajcarii

Berno (PAT) Rada Stanów uchwaliła jednogłośnie wniosek Rady Związkowej o wzmocnieniu obrony narodowej.

## Rejestracja uchodźców

Kowno. (PAT). Litewska Izba Przemysłowo-Handlowa przeprowadziła rejestrację wszystkich uchodźców z Kłajpedy.

## Anglia sprzeciwi się dalszym próbom agresji

(Ciąg dalszy ze strony 1)  
decyzjach rządu angielskiego, premier Chamberlain odmówił odpowiedzi.

## Opinia niemiecka o tej deklaracji

(d) Berlin. (PAT) NBI opatruje następującym komentarzem deklarację premiera Chamberlaina, w której premier oświadczył, że uznaje prawa Rzeszy do gospodarczego rozwoju, przeciwstawia się jednak aspiracjom Niemiec do hegemonii w Europie.

„W teorii Chamberlain wprowadził uznaje prawa Niemiec do rozszerzenia granic swych gospodarczych możliwości, w praktyce jednak Niemcy odczuwać muszą już na nowo skutki usiłowań angielskich, starających się zwalczać pośrednio czy bezpośrednio idącą w tym kierunku działalność niemiecką. Jeżeli Anglia konsolidację Europy bierze jako powód do prowadzenia polityki okrażenia, wtenczas może to tylko wywołać najgłębszą nieufność Niemiec i wznieść podejrzenie, iż Anglia w rzeczywistości nie ma zamiaru zgodzić się na równouprawnione miejsce na świecie dla Rzeszy, oraz pragnie przeciwstawić się niemieckim usiłowaniom idącym w kierunku osiągnięcia niezależności gospodarczej”.

## Min. Beck mówić będzie w sobotę

Warszawa. (Tel. wł.). W sobotę o godz. 10 rano odbędzie się plenarne posiedzenie Senatu, na którym na porządku dziennym znajdzie się m. i. przemówienie ministra spraw zagranicznych Becka. (w)

## Hitler w Berlinie

Berlin. (PAT). Wczoraj rano na pokładzie pancernika „Deutschland” przybył do portu w Świnoujściu kanclerz Hitler, powitany przez oddziały honorowe wojska i marynarki. Odjeżdżającego pociągiem ze Świnoujścia kanclerza żegnał salut dział okrętów wojennych.

Berlin. (PAT). Kanclerz Hitler przybył do Berlina.

## Marsz. Petain u gen. Franco

Burgos. (PAT). Ambasador francuski marszałek Petain wręczył wczoraj o godz. 11 swe listy uwierzytelniające gen. Franco.

## Przyłączenie Kraju Kłajpedzkiego do Rzeszy

Kanclerz Hitler podpisał odpowiednią ustawę

(d) Berlin. (PAT). Dziennik Ustaw ogłasza ustawę o przyłączeniu do Rzeszy Kraju Kłajpedzkiego. Podpisał tę ustawę kanclerz Hitler na pokładzie pancernika „Deutschland”.

Kraj Kłajpedzki jest częścią składową Rzeszy i zostaje wcielony administracyjnie do prowincji Prus Wschodnich.

Mieszkańcy, którzy 30 lipca 1924 r. posiadali obywatelstwo niemieckie i ufraczyli je w tym dniu oderwania Kraju Kłajpedzkiego od Rzeszy, na mocy niniejszej ustawy otrzymują z powrotem obywatelstwo niemieckie automatycznie. Jeśli w dniu 22 marca 1939 r. zamieszkiwali na obszarze Kraju Kłajpedzkiego lub też na terenie Niemiec.

W Kraju Kłajpedzkim z dniem 1 maja 1939 r. wprowadzone zostanie ustawodawstwo Rzeszy i prawo pruskie. Władzą centralną dla spraw zwią-

zanych z przyłączeniem do Rzeszy jest minister spraw wewnętrznych. Komisarzem dla przekazania Kraju Kłajpedzkiego mianowany został prezydent prowincji Prus Wschodnich, a zastępcą jego „Führer” Niemców kłajpedzkich.

## Posiedzenie gabinetu litewskiego

(d) Kłajpeda. (ATE). Prez. Smetona zwołał posiedzenie gabinetu, któremu przewodniczył.

Narady poświęcone były omówieniu spraw bieżących w związku z nowym położeniem na Litwie.

Koła gospodarcze twierdzą, iż odłączenie Kraju Kłajpedzkiego od Litwy jest ogromną katastrofą z powodu utraty jedyne go portu, w który Litwa inwestowała od roku 1923 ogromne sumy.

# Minister Csaky o zajęciu Rusi Podkarpackiej

Mowa węgierskiego ministra spraw zagranicznych obitowała w wiele charakterystycznych momentów

Budapeszt. (PAT). Minister Csaky w przemówieniu, wygłoszonym na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych parlamentu, omówił okoliczności, wśród jakich odbyło się zajęcie Rusi Podkarpackiej przez wojska węgierskie.

Minister podkreślił, że przed powzięciem decydujących kroków należało przywrócić stosunki z Niemcami. Należało mieć na uwadze zainteresowanie Włoch oraz stworzyć taką atmosferę w stosunkach z Rumunią i Jugosławią, która by umożliwiła spokojne przeprowadzenie ewentualnej akcji. Równocześnie trzeba było przekonać świat, że rząd węgierski nigdy nie mógł porzucić myśli przyłączenia Rusi Podkarpackiej do Węgier oraz trzeba było uspokoić Słowaków, że akcja rządu węgierskiego odbywać się będzie w określonych ramach.

Nasze stosunki z Niemcami — mówił minister — opierają się na wzajemnym zaufaniu. I bez życzliwości Niemiec Węgry nie znajdowałyby się na drodze do wzmocnienia. Wszyscy tak w kraju, jak i za granicą powinni brać pod uwagę oświadczenia kanclerza Hitlera, że potrzebne są silne i niezależne Węgry, które jako czynnik samodzielny mają doniosłe znaczenie w życiu politycznym środkowej Europy. Rząd starał się szczególnie o to, by w związku z akcją na Rusi Podkarpackiej nikogo o nic nie prosić, nikomu nic nie obiecywać, ale dokonać jej przyłączenia własnymi siłami.

Omawiając rozmowy węgiersko-rumuńskie w związku z przyłączeniem Rusi Podkarpackiej do Węgier, min. Csaky stwierdził, że rząd węgierski pragnie obecnie w dalszym ciągu dą-

żyć do rozwoju sąsiedzkich stosunków z Rumunią, jak również podjąć bezpośrednio pertraktacje w sprawie wspólnych interesów, wypływających z nowej wspólnej granicy, a także ewentualnie i w innych sprawach, ale w żadnym wypadku nie w ten sposób, by za plecami wysłanników rumuńskich stała zmobilizowana armia. Węgry pragną, by w Europie środkowej zaistniał pokój i atmosfera zrozumienia i nie mają zamiaru szukać dalszych komplikacji. Zrozumienie to Jugosławię wskazała w takim stopniu, że należy się jej za to szczerą podzięką całego narodu węgierskiego.

Mówiąc o Polsce, min. Csaky stwierdził:

## Zatarg Budapesztu z Bratysławą

Nota protestacyjna rządu słowackiego — Co mówią Węgrzy?

(d) Warszawa (Tel. wł.). Rząd w Bratysławie przesłał do Budapesztu notę w stanowczym tonie, protestującą przeciwko obsadzeniu terytorium słowackiego przez wojska węgierskie. Domaga się wycofania oddziałów węgierskich. Akcja węgierska nie pociągnęła za sobą żadnych kroków ze strony rządu Rzeszy.

W Bratysławie ściągnięto kilka oddziałów gwardii hlukowskiej na wypadek dalszego posuwania się wojsk węgierskich.

W związku z tymi wypadkami, doniosła Węgierska Ag. Telegraficzna co następuje:

„Ponieważ wyłonila się potrzeba zabezpieczenia linii kolejowej, biegnącej doliną rzeki Ung, węgierskie od-

działy wojskowe obsadziły kilka punktów na zachód od doliny Ungu. Jak wiadomo, linia graniczna między Słowacją a Rusią Podkarpacką nigdy nie była ustalona, co również w przeszłości dawało powody do ciągłych tarć. Spokój obecnie został przywrócony, ale w celu wyłączenia i na przyszłość wszelkich waśni, mieszana komisja węgiersko-słowacka ustali ostateczną granicę. W tym celu rząd węgierski szuka kontaktu z rządem bratysławskim.”

## Dr med. H. ZIOMKOWSKI

specj. chorób skór wener. i moczopłucnych  
Łódź, 6 Sierpnia 2, tel. 118-33.  
Przyjmuje 9-12 i 3-9. W niedzielę 9-12.

Z NASZEGO STANOWISKA

# Polskie wnioski z ostatnich doświadczeń

## Słowacja — bazą militarno-polityczną Niemiec

„Układ ochronny“ Rzeszy Niemieckiej ze Słowacją, podpisany ze słowackiej strony przez prezydenta i premiera tego kraju ks. dra Tisę oraz ministrów Tukey i Durczańskiego, przypieczętowany oficjalnie fakt, że niepodległość państwa słowackiego jest w rzeczywistości fikcją. Bo cóż to za niepodległość narodu, którego rząd zobowiązany jest „organizować własne siły wojskowe w ścisłym porozumieniu z niemieckimi siłami zbrojnymi“ i „prowadzić stale swą politykę zagraniczną w ścisłym porozumieniu z rządem niemieckim“!

Uzupełnieniem już tylko pierwszego z tych dwóch obowiązków jest oddanie przez rząd słowacki niemieckim siłom zbrojnym do ich całkowitej dyspozycji terenów w pasie zachodnim kraju z wszystkimi tej dyspozycji konsekwencjami.

Ale, broń Boże, żeby to Rzesza robiła dla swoich celów militarnych i politycznych! Jako żywol Czyny to ona — wielkodusznie, wyłącznie — „dla przeprowadzenia przejętej przez siebie“ ochrony politycznej niezależności państwa słowackiego oraz nie naruszalności jego obszaru“...

Zostawmy jednak ten cynizm niemiecki na uboczu, a spojrzmy na sprawę ze stanowiska interesu narodu słowackiego: Przecież zupełna niezależność w dziedzinie wojska i polityki zagranicznej jest elementarnym, najbardziej podstawowym warunkiem niepodległości państwowej. Kraj, który tym warunkiem zasadniczym nie dysponuje, nie jest państwem niepodległym, lecz tworem o takiej czy innej autonomii wewnętrznej, ale w istocie swej podporządkowanym militarnie i politycznie cudzej woli i władzy, w danym wypadku woli i władzy Niemiec.

Inaczej sobie przyszłość Słowacji wyobrażał na pewno zmarły wódz duchowy narodu słowackiego ks. Andrzej Hlinka! Ks. Tiso, pp. Tukey i Durczański tak „zrozumieli“ jego piękny testament ideowy, że ucisk czeski zamienili na faktyczną niewolę niemiecką. Przyjdzie czas, kiedy sympatycy nam, ale politycznie nie wyrobiony naród słowacki prawdę tę smutną zrozumie tak, jak ją rozumieć należy już dzisiaj i jak ją przewidywać należało już wczoraj.

Mimo woli narzuca się pytanie, jak stan rzeczy, wytworzony przez Niemcy na obszarze dawnej Czecho-Słowacji, wygląda w porównaniu z owymi entuzjastycznymi nie zbyt jeszcze dawno temu artykułami prasy „sanacyjnej“ na rzecz tzw. „totalnego rozwiązania sprawy Czecho-Słowacji“. Kwestia słusznych naszych żądań co do polskiej części Zaolzia była jasna dla każdego Polaka; ale owe wołania o „totalne rozwiązanie“ zagadnienia Czecho-Słowacji przejmowały trzeźwo myślących i politycznie przewidujących Polaków od samego początku głęboką troską.

Dzisiaj stoimy wobec dokonanego niemieckiego „rozwiązania totalnego“:

### Z satyry politycznej DOKĄD JUTRO?

(\*) Mój „Bohater“ trochę nadto jest uprzywilejowany:  
Te „wycieczki“ po Europie —  
Lukus to niespotykany!  
Inna rzecz, że może sobie Sport uprawiać „turystyczny“ —  
Bo to przecież na „koszt państwa“ —  
Przecież to za grosz publiczny!  
Bowiernie ulega kwestii,  
Ze, choć niby dziś nie traci —  
Kiedy ta publiczność będzie  
Grubo za to wszystko płacić!

GRABIEC.

„Czechy — „protektora-tem“, kolonią Rzeszy, a Słowacja — przyczółkiem mostowym i bramą wypadową armii niemieckiej, co — nawet według głosów teraz rozważniejszych pism „sanacyjnych“ — bardzo niestety obniża znaczenie wspólnej granicy polsko-węgierskiej.

Ale nie dzisiaj pora na robienie rozrachunków z powodu przeszłości politycznej i jej błędów w odniesieniu do tego i nie tylko tego zagadnienia. Dzisiaj z dotkliwych faktów, dokonanych przez Rzeszę, należy w interesie Polski wysnuć wnioski mądre a zdecydowane. Wysnuć je winni wszyscy — od góry do dołu.

Jest w narodzie polskim siła moralna i fizyczna przeogrom-

na, — siła, o którą wybilaby sobie zęby wszelkiego rodzaju zaborczość, — siła, z której potęgi nie zdają sobie dostatecznie sprawy obcy, a może nawet niektórzy małoduszni swoi. Siła ta wyzwolona w pełni i zaprzęgnięta do twórczego, zwarłego dzieła o duchu bojowym, choć oczywiście w korbach utrzymanym, może, powinna, musi dać Polsce energię, zdolną do tworzenia cudów: cudów we wszystkich dziedzinach naszego bytu państwowego i naszego żywiołowego parcia naprzód — wbrew wszelkim zewnętrznym zachłannościom imperialistycznym, „protektoratom“, „opiekunom“ itp.

Taka winna być z świeżej przeszłości politycznej nauka na naszą przyszłość.

## ŻYCIE POLITYCZNE

### INTERESY POLSKIE W KŁAJPEDZIE

Zajmując Kłajpedę Niemcy usadawiają się nad ujściem do morza rzeki częściowo polskiej — Niemna. (Popelniamy tutaj drobny błąd geograficzny. Ściśle bowiem biorąc, Kłajpeda leży nad cieśniną, która łączy z Bałtykiem — Zalew Kuroński, gdzie wpływa Niemen). Zajmując Kłajpedę Niemcy opanowują port morski, mający duże znaczenie dla naszych ziem północno-wschodnich, przez które Niemen wraz ze swymi dopływami przebiega.

Niemen zresztą jest rzeką nie tyle „częściowo“ polską, ile przeważnie polską, bowiem z jej dorzecza (97.500 km kw.) więcej niż połowa przypada na teren polski: 57.167 km kw.

Po uregulowaniu koryta Niemen może odegrać dużą rolę komunikacyjną, zwłaszcza, że jest połączony przez kanał Ogińskiego z Prypecią (a więc i Dnieprem), przez kanał Augustowski z dorzeczem Wisły, a przez Gilię z Pregolą. Obecnie rzeka jest splawna od Stołpców, a więc niemal od miejsca, w którym przekaracza granicę polsko-rosyjską, zaś żeglowna jest od Grodna.

Z tego położenia wynika znaczenie Kłajpedy, niewspółmiernie większe od jej terytorium oraz liczby jej ludności. Port kłajpedzki jest bowiem ośrodkiem handlu zamorskiego dla litewskiego, białorusko-sowieckiego oraz północno-wschodniego polskiego obszaru gospodarczego. Idzie tu przede wszystkim o główny produkt tych terenów, to znaczy drzewo, bądź splawiane Niemenem, bądź też dowożone koleją z lasów mińskich.

W Kłajpedzie wyraźnie zbiegają się nici interesów Litwy, Polski i Białorusi sowieckiej. Litwa posiadała w Kłajpedzie jedyne prawdziwe wyjście na morze, warunk swojej niezależności gospodarczej.

Jeśli idzie o Polskę, to port kłajpedzki uważaliśmy także za nasze ujście do morza, dając temu wielokrotnie wyraz, a szczególnie wiążąc z nim nadzieje po normalizacji stosunków z Litwą.

Traktaty zagwarantowały Polsce możliwość używania Niemna do ujścia, niestety jednak, naprężone stosunki z Litwą uniemożliwiły przez lat dwadzieścia korzystanie z tej rzeki. Gdy wreszcie przed rokiem, doszło do pacyfikacji stosunków polsko-litewskich, Polska nie zdążyła jeszcze należycie nastawić się na komunikację Niemenem, a już ujście tej rzeki przeszło w ręce niemieckie!

Przed kilku dniami rozpoczął w Kłajpedzie działalność polski konsul; uzyskaliśmy niedawno w rokowaniach z Litwą wolną strefę na składy drzewa; przed kilku również dniami odeszły pierwsze trans-

porty drzewa z Wileńszczyzny do Kłajpedy.

Na dalszą patrząc metę — usadowienie się Niemców nad ujściem Niemna okazuje się wydarzeniem dla nas wybitnie niekorzystnym. Za lat kilka czy kilkanaście, gdy nasze drogi wodne na ziemiach północno-wschodnich doprowadzimy do odpowiedniego stopnia żeglowności, dotkliwie odczujemy, co znaczy mieć Niemca — strażnika przy ujściu rzeki polsko-litewskiej na morza...

Trzeba tu dodać jeszcze, że Litwa tracąc Kłajpedę — traci ważną dla obrony linii Niemna i otrzymuje otwartą granicę od strony Prus.

To położenie Litwy winno ją skłonić do zacieśnienia stosunków z Polską, której realna siła może być najlepszą gwarancją jej niezależności.

### POLSKIE RADIO A SYTUACJA POLITYCZNA

W chwili takiej, jak obecna, gdy tuż za naszymi granicami rozgrywa się wydarzenia o historycznym znaczeniu, mające dla narodu i państwa polskiego ogromną doniosłość, instytucja taka, jak radio, ma wielkie zadanie oddziaływania na społeczeństwo przez podawanie i oświetlanie we właściwy sposób tego, co się w świecie dzieje. Ta droga może radio wytwarzać w narodzie zrozumienie sytuacji, w jakiej się państwo znalazło i przegotowywać ludność do tych wydarzeń jakie ją niewątpliwie w przyszłości czekają.

Jak te zadania spełnia instytucja, która w Polsce ma monopol na informowanie ludności drogą radiową? Rzeczywistość jest taka, że ramiona Rzeszy Niemieckiej otaczają nas coraz bardziej, że w ciągu tygodnia Niemcy zajęły Czechy, okręg Kłajpedy, podporządkowały sobie militarnie i politycznie Słowację i gospodarczo stanęły mocno w Rumunii; że wielkie mocarstwa mobilizują się do walki z imperializmem germańskim, że Polska winna z tymi mocarstwami współdziałać, dla zapobieżenia dalszym, niewątpliwym a zaborczym zamiarom Niemiec.

Co robi Polskie Radio? Informuje polską publiczność szczegółowo o tym, jak Hitler zapewnia w Kłajpedzie, że to już jest koniec naprawiania „krzywd“ niemieckich i że Niemcy nie pragną krzywdy żadnego narodu, tylko odrabiają te „krzywdy“, jakie ponosił dotąd naród niemiecki. Tak informuje w Polsce radio polskie publiczność polską! A równocześnie w kilku słowach załatwia się z wiadomościami o tym, jak rozwija się wspólna akcja mocarstw przeciw Niemcom. Gdy Niemcy zajmowali Czechy, radio przepie-

Bielizna damska i dziecięca  
Gorsety, paski i biustonosze  
**KALAMAJSKI**  
P. 3680-12.234

niłone było audycjami o tym, jak to oczekujemy na granicy na przybycie wojsk węgierskich, choć dla każdego jest jasne, że waga polityczna, jaką posiada uzyskanie wspólnej granicy z Węgrami nie stoi w żadnej proporcji do znaczenia, jakie ma dla Polski zabór Czech i rozciągnięcie „opieki“ nad Słowacją przez Niemcy.

Usypianie czujności i uspokajanie społeczeństwa przez sugerowanie mu mnieman, jakoby wszystko było w porządku jest z punktu widzenia dobra państwa narodu szkodliwe. Chwila jest zbyt poważna, by można pocieszać ludzi przemilczaniem faktów bardzo istotnych dla Polski i przez zakrywanie przed ludnością rzeczywistych perspektyw rozwojowych. W ten sposób bowiem nie tylko utrudni się społeczeństwu właściwe pojmowanie sytuacji międzynarodowej, ale w dalszej konsekwencji osłabia się siłę i zwartość narodu, potrzebna w chwilach rozstrzygających. Uniemożliwia się bowiem wytworzenie jednolitego poglądu na rozwój wypadków i jednolitej, zgodnej woli działania.

Radio Polskie w obecnych momentach dziejowych przemian złą wyświadczyć przysługę rozumnie pojmowanym interesom Polski. Na szczęście ludzie nie wierzą już we wmańwany przez radio sposób umiowania wydarzeń.

### GDAŃSK A ZAJĘCIE KŁAJPEDY

Na wiadomość o oddaniu Niemcom przez Litwę Kłajpedy w Gdańsku powywieśzono sztandary hitlerowskie, a ludność niemiecka manifestowała głośno swą radość. Zaborze Kłajpedy informowały nadzwyczajne dodatki dzienników, a w artykułach, omawiających sprawę Kłajpedy nie obeszło się naturalnie bez akcentów na dzieł, że i Gdańsk pójdzie w jej ślady.

Na ogół jednak można zaobserwować pewną ostrożność w traktowaniu zagadnienia Gdańska. Urzędowy gdański „Danziger Vorposten“ napisał tylko, że ludność Gdańska bez zazdrości święci dzień oswobodzenia Kraju Kłajpedzkiego w przekonan, że orzeł Wielkich Niemiec swoim ochronnymi skrzydłami obejmuje także Wolne Miasto Gdańsk, którego ludność poddaje się uspokajającemu uczuciu, że jej losem dobrze zarządza ręka Adolfa Hitlera“.

Niemcom należy w obecnej chwili bardziej niż kiedykolwiek na usypianiu czujności Polski, stąd ostrożność w poruszaniu zagadnień, dotyczących Polski bezpośrednio. Ta rezerwa Niemiec nie może jednak zamykać oczu na ich istotne z całą pewnością zaborcze wobec Polski zamiary. Fakt, że Niemcy chwilowo wobec Polski są uniarkowani świadczy jedynie, że mają respekt przed Polską i jej siłę zbrojną tym bardziej, że stanowisko wielkich mocarstw zachodnich jest dziś wyraźne i dla Niemiec bardzo ostrzegawcze. Stać względny spokój w Gdańsku.

## PRZEGLĄD PRASY

### Wielka rana i małe rany Niemiec

„Myśl Narodowa“ cytując urywki książki Hitlera „Mein Kampf“ i tak tłumaczy na jasny język polityczny:

„Głównym obrońcą obecnego układu terytorialnego w Europie jest Francja. Trzeba tedy Francję pozabawić przed wszystkim jej sił, bo wówczas wszystkie inne samo przyjdzie.

„Wielka rana — to Francja, małe rany — to te, które zadała Niemcom klasa 1918 na wschodzie. Do tych małych ran należą te, które przywodzi na pamięć miasta takie, jak Gdańsk, Toruń, Poznań, Katowice...

„Trzeba tedy było dążyć do dobrych stosunków z Polską, ażeby skupić swe wysiłki polityczne gdzie indziej — na Zachodzie.

„Polska pragnęła i pragnie pokoju; w jej interesie leżało wyzyskanie zwrotu w polityce niemieckiej na rzecz przedłużenia tego pokoju. Lecz Polska nie mogła nigdy zapomnieć o istotnych dążeniach polityki niemieckiej, a dziś — gdy Niemcy zachowaniem się wobec Czech i Słowacji odsłoniły całkowicie swe karty, gdy zrobiły posunięcia, będące wstępem do zwycięgów leczniczych dla wygojenia „rany głównej, nie można już pozostawać w dziedzinie taktyki politycznej, trzeba się zdobyć na śmiałe posunięcia strategiczne.

Zanim Niemcy przystąpią do usuwania tych „ran“, jakimi są dla nich Gdańsk, Toruń, Poznań i Katowice — trzeba, żeby Polska oznajmiła i dowiodła światu, że nie tylko na gojenie tych „ran“ nie pozwoli, ale przeciwstawi się i uniemożliwi wszelką dalszą akcję Niemiec przeciw Polsce w Europie środkowej.

## Roman Dmowski mówi:

Wielki zawód jest i w coraz większej mierze będzie udziałem tych, którzy liczyli, że Polska nie poddała swoim trudnościom wewnętrznym i trudnościom swego położenia zewnętrznego. Naród polski licznymi faktami zaświadcza o swojej jedności, sile i żywotności; jego praca cywilizacyjna i gospodarcza dźwiga szybko jego życie zbiorowe na wyższy poziom i pomnaża jego siły. Coraz więcej będzie on ważył w naszej części świata.

W miarę dorastania nowych, niewyrosłych w niewoli pokoleń, coraz szybciej przewidywać będzie trudności wewnętrzne: ustali on formy swego bytu i pójdzie szybkim krokiem do należnego mu stanowiska mocarstwowego.

Wielkie, silne państwo polskie potrzebne jest nie tylko nam do naszego rozwoju narodowego, do urzeczywistnienia naszych zadań. Niemniej jest ono potrzebne do utrwalenia pokoju, a z nim warunków wielkiej pracy cywilizacyjnej całej Europy.

(„Polityka narodowa w odbudowanym państwie“)

## GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 24 marca 1939 r.

Dewizy:	trans.	kup.	sprzed.
Belgia	89.35	89.13	89.57
Berlin	—	212.01	213.07
Gdańsk	100.00	99.75	100.25
Amsterdam	282.00	281.28	282.72
Kopenhaga	111.00	110.72	111.28
Londyn	24.85	24.78	24.92
Nowy Jork czek	—	5.29 1/8	5.31 5/8
Nowy Jork kabel	5.30 1/4	5.29 1/2	5.32
Oslo	—	124.63	125.27
Paryż	14.07	14.03	14.11
Sztokholm	123.05	122.78	123.37
Zurych	119.20	118.90	119.50
Mediolan	—	27.85	27.99
Helsinki	10.97	10.94	11.00
Montreal	—	5.27 1/2	5.30

Tendencja nieco mocniejsza.

Waluty:	kup.	sprzed.
Belgi belgijskie	89.10	89.57
Dolary amerykańskie	5.27	5.29 1/2
Dolary kanadyjskie	5.25	5.27 1/2
Florenty holenderskie	281.00	282.72
Franki francuskie	14.01	14.11
Franki szwajcarskie	118.70	119.50
Funty angielskie	24.76	24.92
Guldeny gdańskie	99.75	100.25
Korony duńskie	110.57	111.28
Korony norweskie	124.35	125.37
Korony szwedzkie	127.45	128.37
Liry włoskie	15.70	16.20
Marki fińskie	10.70	11.01
Marki niemieckie srebrne	75.00	77.50

Obligacje i papiery wartościowe:

4 1/2% wewnętrzna 65.00	65.00	ost. setki
3% inwestycyjna I. em. 90.00	serie 93.25	93.50
3% inwestycyjna II. em. 89.00	serie 92.25	
5% konwersyjna 69.50		
4% premijowa dolarowa 42.00	42.50	
4% konsolidacyjna 66.00	66.00	ost. setki
4 1/2% Ziemskie seria piąta 63.00	64.00	

Tendencja dla pożyczek i listów mocniejsza.

Akcje:

Bank Polski	126.00
Bank Handlowy	57.00
Cukier	38.25 38.50
Węgiel	39.00 39.25 39.00
Lilpop	88.00
Modrzewiej	22.50 23.50
Norblin	102.00
Ostrowiec	77.00 78.00
Starachowice	39.00 38.00 38.50
Zieleniewski	75.00
Zyrardów	63.50 64.25
Haberbusch	66.50 67.50

Tendencja mocniejsza.

Notowania giełd zbożowo-towarowych

Bydgoszcz, 24. 3. Pszenica 19—19.50; żyto 14.75—15.15; jęczmień I. 18.40—18.65, II.

# Ta powódź naśladowictwa... to najlepszy dowód mojej wysokiej jakości!

Upodobnione opakowanie, to jeszcze nie wszystko. Dlatego należy przy zakupie zwracać na nazwę **NIVEA** — bo jedynie **NIVEA** zawiera **EUCERYT**, środek chroniący i wzmacniający skórę.



Krem NIVEA znajduje się w handlu tylko w znanych niemieckich pudełkach z białymi napisami w okrągłym obramowaniu po cenie zł 0,40, 0,75, 1,40 i 2,60. Przestrzegamy zatem przed nabywaniem kremu, sprzedawanego na wagę pod nazwą **NIVEA**.



17.90—18.15; owies 14.75—15.50; mąka pszenna 65% 33—34; otręby pszenne gr. 13—13.50, śr. 13—13.50, m. 13.75—14.25; otręby żytnie 11.25—11.75.

Katowice, 24. 3. Pszenica cz. 21.50—22. jedn. 20.25—20.75, zb. 19.50—20; żyto 15—15.25; jęczmień przem. 18—18.50, past. 16.75—17.25; owies jedn. 17.25—18, zb. 16.50—16.75; mąka pszenna 65% 33—34; otręby pszenne gr. 12.75—13.25, śr. 11.75—12, m. 11.50—11.75; otręby żytnie 11.00 do 11.25.

Łódź, 24. 3. Pszenica jedn. 21—21.25, zb. 20.50—20.75; żyto 14.25—14.50; jęczmień przem. 18.50—19; owies I. 16.50—17, II. 16—16.50; mąka pszenna 65% 33—34; otręby pszenne gr. 12.25—12.50, śr. 12—12.25, m. 12—12.25; otręby żytnie 10.50—10.75.

Lwów, 24. 3. Pszenica cz. 22.50—23.50, jedn. 20.25—20.50, zb. 19.25—19.50, biała jedn. 20.25—20.50, zb. 19.25—19.50; żyto I. 14—14.25, II. 13—13.25; jęczmień przem. 18.25—18.50, past. 17 do 17.25; owies jedn. 16.75—17, zb. 16.25—16.50; mąka pszenna 65% 34—35.50; mąka żytnia 65%

24—26; otręby pszenne gr. 11.75, śr. 10.25—10.50, m. 11.50—12.25; otręby żytnie 9.50—9.75. Warszawa, 24. 3. Pszenica cz. 22.25—22.75, jedn. 21—21.50, zb. 20.50—21; żyto I. 14.50 do 15.00; jęczmień I. 18.50—18.75, II. 18.25—18.50; owies I. 16.25—16.75, II. 15.50—16; mąka pszenne 65% 34—35.50; otręby pszenne gr. 13.50 do 14, śr. 12.50—13, m. 12.50—13; otręby żytnie 10.75—11.50.

### Losowanie bonów Funduszu Inwestycyjnego

W dniu 23 marca 1939 r. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego oznaczone numerami: 981, 3 486, 9 738, 10 842, 11 941, 34 289, 39 838 — we wszystkich 10 seriach wypuszczonych na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. nr 89, poz. 694). Wylosowane bono wykupowane są przez kasy urzędów skarbowych po 100 zł za bon 25-złotowy.

rok przed upływem tego terminu, przedłuża się na czas nieograniczony. Wtedy traktat musi być wypowiedziany na rok czasu w końcu każdego kwartału.

### Stanowisko Rumunii

(d) Bukareszt. (PAT) Min. propagandy Titeanu w oświadczeniu do prasy powiedział, iż obecna umowa jest normalnym dalszym rozwojem układu zawartego w listopadzie. Rząd rumuński nie ocenia położenia jako poważne. Min. Titeanu podkreślił, iż pragnąłby zapobiec rozpowszechnianiu alarmistycznych pogłosek. Rumunia zawsze utrzymuje poprawne stanowisko w sprawach międzynarodowych. Pod względem terytorialnym nie żąda niczego od innych krajów, a z drugiej strony nie ma nic do oddania.

„Zarządzenia, wydane ostatnio — oświadczył Titeanu — były po prostu koniecznym wynikiem okoliczności. Rumunia gotowa jest w celu uspokojenia uczynić każdy krok, o ile będzie on przedtem zrobiony przez inne państwa.”

Minister dodał, iż o ile mu wiadomo, pewne rokowania są obecnie w toku, które doprowadzą prawdopodobnie do pożądanego wyniku. Reuter przypuszcza, iż Titeanu miał na myśli pośrednictwo, którego rzekomo podjęł się Niemcy w celu skłonienia Węgier do zredukowania liczby powołanych do szeregów żołnierzy. (Podobno omówił układ min. Gafencu, o czym donosiliśmy w części nakładu wydania porannego. — Red.)

# Koncesje gospodarcze dla Niemiec w Rumunii

Urzędowa agencja niemiecka o zasięgu zawartego układu i o jego znaczeniu — Oświadczenie min. Titeanu

(d) Berlin (PAT). Niem. Biuro Inf. donosi z Bukaresztu:

Podpisano w Bukareszcie układ niemiecko-rumuński, tworzący podstawę do dalszej rozbudowy obustronnych stosunków gospodarczych.

Rządy niemiecki i rumuński zgodne są w ocenie, że rumuńska produkcja kryje jeszcze daleko idące możliwości rozwoju i może być podniesiona przez celową organizację, znajdując powiększony zbyt w graniczących z Rumunią obszarach i w Wielkiej Rzeszy. Niemcy oświadczyły w nowym układzie gotowość oddania do rozporządzenia w dziedzinie gospodarstwa rolnego i drzewnego swego doświadczenia, oraz dostarczania odpowiednich urządzeń.

Rzesza i Rumunia zawarły układ, dążący do pogłębienia gospodarczych stosunków obu krajów, oraz mając na uwadze współpracę we wzajemnym interesie, prowadzoną z szerokim rozmachem i planowo w dziedzinie ekonomicznej. Układ przewiduje, iż w uzupełnieniu opracowany zostanie wieloletni plan gospodarczy. Ma on zaspokoić niemieckie potrzeby importowe oraz brać pod uwagę możliwości rozwoju produkcji Rumunii, jej wewnętrzne potrzeby oraz konieczności obrotu gospodarczego z innymi krajami.

Plan gospodarczy winien przede wszystkim być nastawiony na rozwój rumuńskiej produkcji rolnej. Przy tym weźmie się m. i. pod uwagę uprawę nowych produktów rolnych oraz zwiększenie już istniejących upraw, przede wszystkim paszy, nasion oleistych i roślin dla wyrobu włókna.

Zwrócona również zostanie uwaga na rozwój rumuńskiej gospodarki drzewnej i leśnej. Plan w tej dziedzinie przewiduje dostawę maszyn i urządzeń dla kopalni. Zostaną założone niemiecko-rumuńskie towarzystwa celem eksploatacji miedzi, siarki i żwiru w Dobrudży, rud chromowych w Banacie i rud manganowych w okolicy Vatra Dornei-Brostem. Uwzględnia się również rozbudowę przemysłu aluminiowego. Powstanie towarzystwo, mające na celu wydobycie oleju mineralnego oraz przeprowadzenie programu wierceń, podziału terenów naftowych.

Dalej przewiduje plan gospodarczy

utworzenie wolnych stref, w których założone zostaną zakłady przemysłowe i handlowe. Mogą tam być tworzone również składy i urządzenia przeladunkowe dla niemieckiej żeglugi.

Plan gospodarczy przewiduje poza tym dostawę sprzętu wojskowego dla rumuńskiej armii, marynarki, broni

lotniczej i przemysłu zbrojeniowego oraz powstawanie zakładów o charakterze publicznym.

Traktat wchodzi w życie w miesiąc po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych, która nastąpi w czasie możliwie najkrótszym w Berlinie. Ma on moc obowiązującą do 31 marca 1944 r. Jeżeli nie będzie wypowiedziany na

# Europa pod panowaniem prawa dżunglii

oświadczył b. min. Eden — Trzeba dążyć do zapewnienia panowania prawa

Londyn. (ATE). Przemawiając na śniadaniu wydanym na jego cześć przez związek korespondentów amerykańskich w Londynie, b. minister spraw zagranicznych Eden oświadczył, że sytuacja staje się coraz poważniejsza. Groźby wiszące nad kontynentem europejskim są zbyt poważne, aby wolno było pozwalać sobie na niedbałość myślenia.

„Znaczna część Europy znajduje się pod panowaniem „prawa dżungli” — powiedział Eden — gdzie najszybszy i najbrutalniejszy drapieżnik zdobywa łup. W obliczu tego niebezpieczeństwa obowiązkiem pokojowych narodów jest zjednoczenie się dla zorganizowania wspólnej obrony przeciwko dalszej agresji. Polityka ta, jeżeli ma mieć powodzenie, musi się oprzeć na jakiejś za-

sadzie, a zasadą tą może być jedynie dążenie do utrzymania panowania prawa tam, gdzie ono jeszcze istnieje.”

W dalszych wywodach Eden twierdził, że konieczne jest zdecydowane i szybkie działanie. Anglia musi niezwłocznie zjednoczyć wszystkie stronnictwa polityczne, musi natychmiast wydać zarządzenia nieodzowne. Słowa te były wyraźną aluzją do konieczności wprowadzenia przymusowej służby wojskowej.

Po podkreśleniu konieczności mobilizacji przemysłu — Eden zakończył mowę swą zapewnieniem, że Anglia pozostanie na zawsze wierna tym tradycjom, które dzieje jej uwieńczyły chwałą.

## SPRAWY SPOŁECZNE

### Wymowne cyfry

(ss) Obliczenie wysokości obciążeń poborów pracowników umysłowych z tytułu poszczególnych świadczeń publicznych wykazuje, iż składki ubezpieczeniowe wpływają na siłę nabywczą znacznie silniej niż podatki. Pracownicy, którego pobory nominalnie wynoszą 210 zł — potrąca się z pensji ogółem 19,72 zł z czego przypada na ubezpieczenia (chorobowe, emerytalne, na wypadek braku pracy) — 11,32 zł, na Fundusz Pracy 2,10 i na podatek dochodowy 6,30 zł. Dopłata pracodawcy wynosi 17,83 zł (ubezpieczenia 15,73 i Fundusz Pracy 2,10). Właściwie zatem pensja brutto wynosi nie 210 zł, lecz 228 zł (bez 17 gr). Pensję tę, obliczoną w całości, obciążają ubezpieczenia społeczne kwotą 31,25 zł, podatek dochodowy — 6,30 zł, podatek lokalowy (przy 2-ch pokojach, licząc czynsz 100 — 10 zł i inne jak FON, LOPP, Pomoc Żimowa — 1 pct — 2,10 zł, razem 49,65 zł, tj. ok. 50 zł. Pracownik tej kategorii wydaje

zatem 14 pct swych poborów na ubezpieczenie społeczne, 7 pct na podatki, 1 pct wynoszą inne drobne obciążenia, a na konsumpcję pozostaje mu zaledwie 78 pct poborów. Przy pensji nominalnej 725 zł, do której pracodawca dopłaca ubezpieczenia społeczne (bez wypadkowego) 47,18 zł i na Fundusz Pracy 7,25 zł, co razem podwyższa tę pensję do 779,43 — potrącenia na ubezpieczenia społeczne wynoszą 110,13 zł, na podatek dochodowy 56,55 zł, na podatek lokalowy (przy lokalu 3-pokojowym z kuchnią, z czynszem 140 zł miesięcznie) — 16 zł 80 gr i na inne cele, jak Pomoc Żimowa, FON, LOPP itp. 1 pct — 7,25. Razem obciążenia te wynoszą ogromną sumę 190,73 zł. Pracownika umysłowego tej kategorii w 14 pct obciążają ubezpieczenia społeczne, w 10 pct podatki, w 1 pct inne drobne ciężary publiczne, a na konsumpcję pozostaje mu tylko 75 pct tj. 590 zł.

### Nieaktualny komitet

Paryż (PAT). Jak donosi „Le Journal”, w związku z ostatnimi wydarzeniami Komitet Francusko-Niemiecki, utworzony w końcu 1935 r. w celu przyczynienia się do zbliżenia francusko-niemieckiego, postanowił jednomyślnie zaprzestać swej działalności. Decyzja ta będzie zakomunikowana przewodniczącemu Komitetu w Berlinie. Zwołane będzie zgromadzenie ogólne, które wypowie się za utrzymaniem lub rozwiązaniem grupy.

### Samolot spłonął w powietrzu

Londyn (PAT). Wczorajszej nocy w odległości 8 km od Dereham w hrabstwie Norfolk zapalił się w powietrzu samolot, który w płomieniach spadł na ziemię. Dwie osoby zginęły

# Jeszcze jeden adwokat zamieszany

w aferę korupcyjną — Scysja między prokuratorem a jednym z obrońców

Kraków, 24. 3. (b). Rozpisany na 11 dni proces adw. Mendlera i wywiadowców policyjnych zostanie niewątpliwie przedłużony jeszcze o tydzień. Po 13 dniach rozprawy nie zdołano bowiem jeszcze przesłuchać wszystkich świadków dowodowych.

W dwunastym dniu procesu pewną sensację stanowiły zeznania św. Nagraby, doprowadzonego na rozprawę z więzienia. Zeznaje on, że siedział jakiś czas z osk. Korpakiem, który prosił świadka, aby udając się na widzenia z adwokatem podawał mu wiadomości od Korpaka. Na widzeniach tych adwokat S. miał nakłaniać Nagrabę do zmiany zeznań, złożonych w sprawie Korpaka. W zeznaniach swych świadek poważnie obciąża oskarżonych Korpaka i Piskora, a następnie prosi sąd, by go przeniesiono do więzienia pozakrakowskiego, gdyż współtowarzysze celi ciągle go biją.

Na to osk. Piskor oświadcza, że tego Nagrabę biją nie tylko w więzieniu, jego biją wszędzie.

W czasie zeznań Nagraby prok. Pechalski oświadcza, że jego dążeniem będzie, by wysłano sprawę adw. S. i zapowiada wszczęcie dochodzeń przeciw adw. S. za matactwo i nakłanianie do fałszywych zeznań. W związku z oświadczeniem prokuratora dochodzi do ostrej wymiany zdań między prok. Pechalskim a adw. Baderem, który uważa, iż zeznania tego rodzaju świadka co Nagraba nie zasługują na wiarogodność, oraz oświadcza, iż prokurator nie powinien być ujawniać na rozprawie zamiaru pociągnięcia adw. S. do odpowiedzialności.

Interesującą zeznania składa św. Wigdor Weinstein.

Pewnego dnia przybyli do niego wywiadowcy policji i skonfiskowali biżuterię, stanowiącą własność świadka, a samego zaprowadzili do urzędu śledczego. W międzyczasie żona świadka dowiedziała się, że jeśli da adw. Mendlerowi 500 zł, to mąż zostanie na-

tychmiast zwolniony. Istotnie dała Mendlerowi 220 zł i po 20 minutach Weinstein był wolny!

W dalszym ciągu rozprawy zeznał wywiadowca Józef Cieśla, który stwierdził, że poza adw. Mendlerem do

wydziału śledczego przychodzili i inni adwokaci — Pleszowski, Krub i Sönel. Głównie przebywał tam jednak Mendler.

Dalsi świadkowie nie wnoszą nowych momentów do rozprawy.

## Dwa wyroki śmierci

Zabójcom z pow. garwolińskiego podwyższono karę w apelacji

Bolesław Talar pracował u zamożnego gospodarza Ludwika Biernackiego we wsi Wola Rębkowska, pow. garwolińskiego. Podeszas pracy tryby maszyny urwały mu prawą rękę i rozpoczął z gospodarzem proces cywilny o odszkodowanie za straconą rękę. Biernacki powziął straszną myśl pozbycia się Talara i namówił Bolesława Karczmarczyka do zabójstwa, wręczając mu

100 zł zadatku. Karczmarczyk zaciągnął Talara do szynku, upił go wódką, następnie zaś nieprzytomnego zamordował siekierą.

Sąd w Siedlcach skazał Karczmarczyka na dożywotnie więzienie za zabójstwo, zaś Biernackiego na 15 lat więzienia za podżeganie. Sąd Apelacyjny na wniosek prokuratora skazał obu na karę śmierci.



TORT - OLBRYM

NA WYSTAWĘ ŚWIATOWĄ

W Ameryce jeden z cukierników sporządził na wystawę światową olbrzymi tort z cukru i marcepanu, przedstawiający most przez Złote Wrota w San Francisco.

# Czy Madryt podda się?

Do Burgos przybyła delegacja madryckiego Komitetu Obrony celem ostatecznego ustalenia terminu oddania miasta

Londyn. (PAT). Reuter donosi z Rzymu, iż według wiadomości, otrzymanych z Burgos, wejście wojsk narodowych do Madrytu jest przewidziane na dzień dzisiejszy.

Z Rzymu Ag. Reutersa donosi: Wczoraj przybył do Burgos samolot z członkami madryckiego Komitetu Obrony.

Niezwłocznie rozpoczęto rozmowy o bezwarunkowe poddanie się. Członkowie Komitetu Obrony rzekomo zaproponowali niezwłoczne rozbrojenie armii, broniącej Madrytu, uznanie rzą-

du gen. Franco jako szefa państwa i naczelnego dowódcy wszystkich hiszpańskich sił zbrojnych.

Samolot, który przywiózł parlamentarzysty, wylądował na lotnisku w Burgos wczoraj rano o g. 10 m. 55. Na lotnisko nie dopuszczono nawet dziennikarzy. Rokowania rozpoczęły się w zabudowaniach, mieszczących się na lotnisku.

Wejście wojsk gen. Franco do Madrytu przewidziane jest rzekomo na dzień dzisiejszy.

Rokowania, które teraz dobiegają

końca, zostały rzekomo wszczęte w chwili, gdy nastąpiła wymiana syna gen. Miaja, znajdującego się w niewoli u gen. Franco, na syna b. dyktatora Hiszpanii Miguela Primo de Rivera, który był jeńcem armii „czerwonej”.

Na decyzję poddania Madrytu wpłynęła rzekomo krytyczna sytuacja w stolicy, gdzie podobno codziennie umiera z powodu braku żywności i różnych chorób około 2 tys. osób. Komitet Obrony Narodowej gwarantuje rzekomo jedynie poddanie Madrytu, ponieważ władza jego nie jest uznawana na całym obszarze Hiszpanii „czerwonej”.

## Odczyt zbiorowy?

Warszawa. (Tel. wł.). W najbliższym czasie ma nastąpić w Krakowie odczyt zbiorowy z udziałem posłów gen. Żeligowskiego, dra Putka i Sanojcy.

Chodzą słuchy, że ten sam zespół ma wystąpić w odczytach także i w innych miastach kraju. Wiadomości te są bardzo mało prawdopodobne. (w)

## Na roboty rolne do Francji

Warszawa. (Tel. wł.). Władze francuskie mają zamiar w tym roku sprowadzić do kraju 3.000 robotników rolnych z Polski. (w)

## Porozumienie handlowe polsko-francuskie

(d) Paryż. (ATE) Bezpośrednio po powrocie ministra Bonnetta z Londynu zostanie podpisany, zawarty w środę i parafowany na Quai d'Orsay dodatkowy układ handlowy polsko-francuski, mający uzupełnić obowiązującą umowę Najważniejszym punktem osiągniętego porozumienia, które nie wprowadza znaczniejszych zmian w układach poprzednio zawartych, jest wyjaśnienie trudności, wynikających z różnicy cen francuskich i polskich. Zostanie to osiągnięte przez ustanowienie nowego systemu kompensacyjnego. W Paryżu ma powstać w tym celu specjalna instytucja o charakterze prywatnym.

Porozumienie handlowe francusko-polskie ma wejść w życie z dniem 1 kwietnia rb.



(d) W Niemczech projektowana jest budowa 8 nowych mostów nad Renem. Oficjalnie projekt ten motywowany jest rozbudową sieci autostrad, w związku z czym ma być konieczna budowa połączeń z lewym brzegiem Renu.

(d) Rząd słowacki zamierza obok istniejącego w Bratysławie uniwersytetu stworzyć politechnikę, która by zapewniła Słowacji wychowanie młodego pokolenia techników.

(d) Wśród robotników stoczni w Rotterdamie grozi strajk, albowiem rokowania pomiędzy związkami metalowców i głównym związkiem tych organizacji nie doprowadziły do wyniku.

(d) Agencja Havasa donosi z Londynu o licznych silnych eksplozjach. Jakże nastąpiły w dzielnicy sąsiedniej z Woolwich, gmina położona na południowym — zachodzie Londynu. W ciągu pół godziny miało nastąpić 20 wybuchów.

## Awans 27 urzędników

Warszawa. (Tel. wł.). W Ministerstwie Skarbu nastąpił w piątek awans 27 urzędników. (w)

## Nowe oddziały BGK

Warszawa. (Tel. wł.). W najbliższym czasie mają powstać oddziały BGK w Cieszynie i Rzeszowie. (w)

## Wieńce na grobie Hlinki

Rużomberk. (Tel. wł.). W tułejszym kościele parafialnym odbyła się msza św. za spokój duszy śp. Andrzeja Hlinki przy udziale przedstawicieli wojska, gwardii Hlinki i władz. Gabinet słowacki reprezentował min. ruchu Stano, który po mszy św. złożył na grobie ks. Hlinki wielki wieniec na dowód tego, że „rząd państwa słowackiego pozostaje wierny idealom nieśmiertelnego i wiecznego wodza narodu słowackiego”.

Ks. Andrzej Hlinka, który był przeciż zdecydowanym zwolennikiem czecho-słowackiej jedności państwowej, podczas oddawania mu hołdu przez rząd zaprzędany odwiecznemu wrogowi Słowiańszczyzny, przewrócił się zapewne w grobie.

## na marginesie

Oszalałające tempo „zdobyczy” niemieckich zaobserwować można najlepiej na depezach. Polska Agencja Telegraficzna dnia 20 marca przyniosła następującą wiadomość:

„Berlin, 20 marca (PAT). Minister spraw zagran. Litwy Urbszys złożył dziś wizytę kurtuazyjną ministrowi spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropowi. Wieczorem minister Urbszys odjechał do Kowna.”

Jak widzimy, kurtuazyjna wizyta min. Urbszysa u min. Ribbentrona zakończyła się oddaniem Niemcom Klajpedy. Wynika z tego, że depezm PAT-a nie można wierzyć.

Nie winimy w tym wypadku PAT-a. Sądźmy jednak, że w sprawach o znaczeniu zasadniczym nie można polegać na informacjach niemieckich. W danym wypadku mamy tego wystarczająco jaskrawo przykład. PAT powinien zdobyć się na informacje własne, a nie tendencyjne. Czytelnik chce wiedzieć, jak wygląda prawda, a nie jak ją rozumie taka czy inna niemiecka agencja prasowa.

## Niemcy użyli wojsk spadochronowych

w czasie zajęcia Pragi

Praga. — Jak się obecnie okazuje, zastosowali Niemcy po raz pierwszy przy obsadzeniu Czech desant powietrzny, licząc się z ewentualnością oporu ze strony ludności stołecznej. Do tego celu użyto 8 batalionów spadochronowych, które przewieziono samolotami do Pragi i opuszczono z powie-

trza według wszelkich prawideł sztuki wojennej.

Jak twierdzą w kołach wojskowych, zainscenizowana w ten sposób po raz pierwszy praktycznie generalna próba wojsk spadochronowych miała wypaść ku zadowoleniu dowództwa.

## Niezadowolenie na Śląsku Opolskim

Robotnicy skarżą się na ograniczenia policyjne i drożyznę

(d) Katowice. (AJS). Władze niemieckie zarządziły na Śląsku Opolskim bezzwłoczne wakacje szkolne, tj. od 23 marca aż do 12 kwietnia rb. Normalnie wakacje szkolne wielkanocne powinny być zacząć się najwcześniej 31 marca.

Według wiadomości nadechodzących z okręgu przemysłowego Śląska Opolskiego, wśród robotników panuje wielkie niezadowolenie z powodu drożyzny i braku środków żywności oraz licznych ograniczeń. Niezadowoleniu swe-

mu robotnicy dają głośno wyraz. Przypuszczalnie w łączności z tymi sarkanimi, zarządzona została w całym obwodzie przemysłowym wzmocniona służba patrołowa policyjna i obecnie wystawione są posterunki po 3 uzbrojonych w karabiny policjantów.

Również na innych odcinkach ogranicza została ze strony niemieckiej wzmocniona obsada straży policyjnej oraz zaostrożona kontrola.

## Kwasem solnym oblała rywalkę

Sąd skazał Michlę Rozen na 3 lata więzienia

Grodno. — W Sądzie Grodzkim w Grodnie odbyły się dwie sprawy Michli Rozen, skazanej w swoim czasie na 3 lata więzienia za oblanie kwasem solnym kochanki jej męża Hieny Szpindler. Obecnie Rozenowa odpowiadała za podrzucenie 4 dzieci pod ochronkę żydowską i grożenie rywalkę Szpindler ponownym oblanie żrącym płynem. W pierwszej sprawie sąd oskarżoną

uniewinnił, natomiast w drugiej — za groźby karalne — skazał ją na 1 rok bezwzględny aresztu, nakazując natychmiastowe osadzenie w więzieniu. Nadmienić należy, że wyrok 3 lat więzienia, wobec zatwierdzenia go przez Sąd Apelacyjny, już się uprawomocnił tak, że Rozenowa będzie musiała odsiedzieć 4 lata więzienia.

## Brzytwa poderzwał sobie gardło

Strasne samobójstwo w Częstochowie

Częstochowa, 24. 3. (f). W środę wieczorem zaszedł wypadek mroźnego w żyłach krew samobójstwa. Przy ul. Dąbrowskiego 56 mieszkał 30-letni Stanisław Wypych, który już od dłuższego czasu zdradzał silny rozstrój nerwowy. Wreszcie chory zdecydował

się na krok tragiczny.

Korzystając z nieobecności domowników, chwycił brzytwę i jednym okrepnym cięciem poderzwał sobie gardło. Zanim zdołano przyjsć samobójcy z pomocą, wyzionął nieszczęśliwy ducha.

**Marzec**  
**25**  
**Sobota**

**Kalendarz rzym.-kat.**  
Sobota: Zwiastowanie N. M. P.  
Niedziela: Olimpia p.  
**Kalendarz słowiański**  
Sobota: Ludomira  
Niedziela: Więcysław  
Słońca: wschód 5.45 zachód 18.13  
Długość dnia 12 g. 28 min.  
Księżyc: wschód 7.34, zachód 23.25  
Faza: 4 dzień po nowiu

**Adres redakcji i administracji w Łodzi**  
**Piotrkowska 91, tel. 173-57**  
Godziny przyjęć: 11—15 i 16—17

**NOCNE DYŻURY APTEK**

Nocy dziesięciu „yburia” następujące apteki:  
Kasperkiewicza, Zgierska 54, Richter i Łoboda,  
11 Listopada 89, Zundelewicz (Zyd), Piotrkowska 25, Bojarski i Schatz, Przejazd 19, Ryteł, Kopernika 26, Lipiec (Zyd), Piotrkowska 193, Kowalski i S-ka, Rzgowska 147.

**TELEFONY:**

Pogotowie P. C. K. 102-40.  
Pogotowie lekarzy chrześcijan 111-19  
Pogotowie Ubezpieczalni 208-10.  
Straży Pożarnej 8.  
Pogotowie Miejskie 102-90.

**TEATRY**

Teatr Miejski — „Korsarz”.  
Teatr Polski — „Matka Natura”.

**KINA:**

Capitol — „Suez”.  
Corso — „Przygody Robin Hooda”.  
Ikar — „Za cudze winy” i „Bohater naszych czasów”.  
Metro — „Drum”.  
Oświatowy-Słońce — „Kobieta w niebezpiecznym wieku” i „Booilo”.  
Palace — „Głos matki”.  
Palladium — „Cyganka”.  
Przedwiośnie — „Pod żółtą flagą”.  
Rialto — „Skradzione życie”.  
Stylowy — „Sierżant Berry”.

**KRONIKA MIEJSCOWA**

**Odczyty w Tow. Ogródków Przydomnych**  
Pragnąc objąć swą działalnością coraz szersze kręgi mieszkańców Rudy Pabianickiej i okolic, Zarząd Tow. Ogródków Przydomnych urządził w okresie wiosennym dwa odczyty przyrodnicze:

1. W niedzielę, dnia 26 bm, o godz. 3 po poł. w sali „Resursy” ul. Staszica 123 inż. ogr. Janina Adamowiczówna z Łodzi wygłosi odczyt na temat: „Jak urządzić ogród przytęczny i piękny”.
2. W niedzielę, dnia 2 kwietnia o godz. 10,30 w sali kina „Star” przy ul. Legionów 3, prof. Uniwersytetu Poznańskiego dr Jan Sokolowski mówić będzie na temat: „Ptaki, przyjaciele sadow i ich ochrona”.

**Spadek bezrobocia**

Na terenie woj. łódzkiego na dzień 18 marca zanotowano 51.423 bezrobotnych, w czym w samej Łodzi 31.054.  
W porównaniu ze stanem z dnia 11 marca bezrobocie spadło o 625 osób.

**Walka ze zwrotami towarowymi**

Przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi została utworzona komisja rozjemcza dla spraw zwrotów towarowych. Komisja ta poczyniła już wstępne prace organizacyjne, opracowała regulamin, który rozesłany został zainteresowanym firmom.

Komisja ta postawiła sobie za zadanie walkę z rozpowszechnionym zwyczajem zwracania towarów, który to zwyczaj bardzo ujemnie odbija się na interesach wielkich przedsiębiorstw.

**Zebranie absolwentów szkół handlowych**

W dniu 26 bm, o godz. 10 w sali szkoły przy ul. Księży Młyn 13 odbędzie się walne zebranie Stowarzyszenia Absolwentów Państwowych Szkół Handlowych Męskich w Łodzi.

**Walne zebranie ułanów im. gen. Dwernickiego**

W dniu 26 bm, o godz. 10,30 odbędzie się walne zebranie ochotników i żołnierzy 2-go pułku Grochowskich Ułanów im. gen. Dwernickiego.

**Sytuacja w przemyśle włókienniczym**

Średnim w ostatnim tygodniu uległa dość znacznej poprawie. Stan zatrudnienia w 99 zakładach średniego przemysłu, zorganizowanych w Krajowym Zw. Przemysłu Włókienniczego wynosił 13.242 robotników co w porównaniu z tygodniem poprzednim wykazuje wzrost o 380 robotników. Wypada zaznaczyć, że w ub. roku w tym samym okresie zatrudnienie wynosiło około 12.500 robotników. Z ogólnej liczby 12.268 robotników było zatrudnionych przez pełne 6 dni w tygodniu.

**O układ dla robotników sezonowych**

rokwania rozpoczną się w sobotę, dnia 25. bm. W dniu tym wyznaczona została u prezydenta Kwapińskiego konferencja z udziałem przedstawicieli związków zawodowych robotników sezonowych. Konferencja międzyzwiązkowa wysunęła żądanie podwyższenia płac sezonowców o 25 proc. zagwarantowania pracy przez pełne 6 dni w tygodniu, tudzież utrzymania ekwiwalentu urlopowego, zimowej odprawy (30 zł) itd. Ciekawym jest, jak „proletariacki” prezydent odniesie się do żądań robotników.

# Co robią Niemcy w Łodzi?

## Przeobrażenia i przemiany na odcinku mniejszości niemieckiej

Rozgrywane się ostatnio na terenie międzynarodowym wypadki i wykrawanie przez Niemcy na żywym ciele narodów nowych granic, zmusza do tym bacniejszego zwrócenia uwagi na wewnętrzny pro-

blem mniejszości niemieckiej w Polsce w ogóle i w Łodzi w szczególności.

Tym bardziej, że ostatnie wydarzenia przyczyniły się do wzmocnienia samopo-

czucia solidarności pangermańskiej w Polsce, daly mniejszości niemieckiej bodziec do dalszych ekspansyjnych dążeń, wzmocniły ją i zcementowały, utrwalając w niej megalomańskie przekonanie o mesjanizmie germańskim.

Mieliśmy tego wymowne, aż nadto wymowne przykłady i fakty z ostatnich gorących i tragicznych dni dla Europy południowo-wschodniej, właśnie tu na terenie Łodzi. Pismo nasze, jedno z pierwszych i bodaj jedyne, zajmowało zdecydowane i jasne stanowisko w sprawie niemieckiej i pierwsze było, które zaalarmowało opinię publiczną o wzmaganiu się niemieckiej ekspansji gospodarczej i politycznej na terenie Łodzi, co znalazło swój oddźwięk, choćby w odpowiedzi na nasze alarmy ze strony prohitlerowskiej łódzkiej „Freie Presse”.

Ostatnie tygodnie, ostatnie dni przyniosły coraz to nowe fakty dalszego wzmaganie się germanizmu.

Nie tak dawno odbył się zjazd Niemieckiego Zw. Ludowego (Deutscher Volksverband in Polen) pod hasłem: „Jedność wszystkich Niemców w Polsce”. Padły na omyłki żądania hasła imperatywne, rozkazy bezwzględne, wyroki bezapelacyjne, sądy bezdyskusyjne.

Niemiecki Związek Ludowy ujawnił wyraźnie swe totalne oblicze przez rzucenie hasła „Ein Volk — eine Organisation” — „Jeden naród (niemiecki) jedna organizacja”. To jest właśnie najbardziej znamienne dla obecnej ewolucji niemieckiej, kierownictwo Niemców w Polsce dąży do totalizowania życia organizacyjnego, do zgłajchszaltowania i podporządkowania jednolitemu kierownictwu, które czerpie swe natchnienie w totalistycznej, narodowo-socjalistycznej polityce Niemiec hitlerowskich.

Niemcy przygotowują się do skoku, jakiego? trudno przewidzieć, ale jedno jest pewne, że pragną i dążą do sfanatyzowania, przeniknięcia całego życia światopoglądem narodowo-socjalistycznym. Za posunięciem Hitlera na terenie międzynarodowym, za wzmaganie się nieokiełzanego imperializmu pangermańskiego w poszczególnych ośrodkach niemieckich w Polsce idzie konsekwentna organizacja, wchłaniająca w swe ramy wszystko co myśli i czuje po niemiecku.

Tu w Łodzi oglądamy już zbyt jaskrawe fakty tego totalizmu niemieckiego, realizowania hasła: jeden naród, jedna organizacja. W Łodzi po raz pierwszy w wyborach do Rady Miejskiej przeszło 5 radnych niemieckich. Obecnie w związku z wyborami do rad w Pabianicach, Rudzie Pabianickiej, Tomaszowie, Zduńskiej Woli rozpoczyna się już gwałtowna kampania w kierunku zebrania wszystkich głosów niemieckich na listy prohitlerowskie pod hasłem „Durch Kampf zum Sieg” (przez walkę do zwycięstwa).

Tak jest w zwartych ramach organizacyjnych, kierowanych przez młodych, przedsiębiorczych duchem hitleryzmu, fanatycznych Niemców. Ale i w codziennym, powszednim życiu Niemców rzuca się w oczy wzrost buty i pewności siebie.

Notowaliśmy już fakt zachowania się niejakiego Reszkego, buchaltera elektrowni łódzkiej, pisaliśmy o zwolnieniu w pewnej szkole niemieckiej powszechnej dzieci w dniu zajęcia Pragi przez Hitlera. Obecnie donoszą nam, że młodzież niemiecka szkolna beczceremonialnie i prowokująco wita się na ulicach Łodzi hitlerowskim podniesieniem rąk i okrzykiem: „Heil Hitler”. Komunikują nam również o tym, że na terenie fabryki „Elektro-budowa” jeden z Niemców (nazwiska na razie nie podajemy) wyraził się w ten sposób: „Jeśli Polacy będą gnębić Niemców, to Hitler zrobi z nimi to samo, co z Czechami”.

Z prowincji donoszą nam o tym, że ostatnio przystąpiono do gwałtownego organizowania niemieckich rolników w różnych organizacjach spółdzielczych, przy czym specjalną uwagę zwrócono na tworzenie spółdzielni mleczarskich.

Czy to wszystko jest dziełem przypadku? Czy nie jest to wynikiem konsekwentnej myśli, jakiegoś planu?

Odpowiedź na te pytania znajdzie łatwo każdy, kto bacniej się przyjrzy temu wszystkiemu, co na odcinku mniejszości niemieckiej w Łodzi się dzieje. (m. w.)

## Aresztowania członków „Pracy Polskiej” w Łodzi

Między innymi aresztowano cały zarząd — Przyczyny aresztowań nieznane

Łódź, 24. 3. — Wczoraj wieczorem dokonano aresztowań w Związku Zawodowym „Praca Polska”.

Jak zdolaliśmy ustalić, aresztowano wszystkich obecnych w lokalu Związku Zawodowego, m. i. został aresztowany prezes zarządu okręgowego „Praca

Polska” Henryk Szule, wiceprezes zarządu okręgowego Leon Bednarczyk, sekretarz Piotrowski, kierownik Gacek, Sokół i inni.

Poza tym w lokalu Związku przy ul. Bandurskiego 9-11, dokonano rewizji. Powody aresztowań nie są znane.

## Apel członków Str. Narod. w Łodzi

W czwartek wieczorem w sali przy ul. Bandurskiego 9/11 odbył się ogólnolódzki apel członków Stronnictwa Narodowego. Do licznie zebranych przemawiali prezes Zarządu Okręgowego Stronnictwa Narodowego adw. Franciszek Szwajdler i radny Antoni Czernik.

Mówcy przedstawili obecną sytu-

ację polityczną w Europie południowo-wschodniej, wskazali na wzrost potęgi Niemiec, które zagarniają coraz to nowe tereny.

Mówcy dalej wskazali na położenie Polski, przed którą stoją obecnie nowe zadania i nowe drogi polityki. Na zakończenie odśpiewano Hymn Młodych.

## Praca i chleb tylko dla Polaków

Cztery wielkie zebrania Stronnictwa Narodowego

W niedzielę, dnia 26 bm, Stronnictwo Narodowe organizuje cztery wielkie zebrania publiczne na temat:

**„PRACA I CHLEB TYLKO DLA POLAKÓW”**

1. W sali przy ul. Słowiańskiej 5 o godzinie 9,30, przemawiają: red. Leon Trella z Poznania, członek rady naczelnej Stronnictwa Narodowego — dr Władysław Czaplinski, radny Antoni Belka.
2. W sali Zw. Zaw. „Praca Polska” przy ul. Bandurskiego 9-11 o godz. 10,30

przemawiają: kpt. Leon Grzegorzak, red. Leon Trella, adw. Karol Kowalewski.

3. W sali kina „Nowe” przy ul. Zgierskiej 41-43 o godz. 9,30 przemawiają: radny Antoni Czernik, radny adw. Bolesław Grochowski, członek rady naczelnej Stronnictwa Narodowego — dr Władysław Czaplinski.

4. W sali przy ul. Rokicińskiej 137 o godz. 10,30 przemawiają: adw. Tadeusz Zablocki, radny Antoni Belka, kpt. Leon Grzegorzak.

Wstęp wolny dla wszystkich Polaków.

## Groźny pożar przy ul. Kilińskiego

Splonęły stajnie i dwa konie — Trzy plutony straży pożarnej umiejscowiły

Łódź, 24. 3. Nocy wczorajszej na posesji O. Naua przy ul. Kilińskiego 79 z nieustalonych dotychczas przyczyn wybuchł pożar w parterowym budynku drewnianym mieszczącym stajnie zajmowane przez przedsiębiorstwo przewozowe W. Pawlickiego.

Pożar natrafiając na łatwopalne materiały szybko rozszerzył się i za-

gryzał sąsiednim budynkiem mieszkalnym. Na ratunek przybyły trzy plutony straży pożarnej, które po dwugodzinnej pracy pożar opanowały.

Stajnia splonęła całkowicie z 8 koni zdołano uratować, dwa natomiast spaliły się. Straty wyrządzone przez pożar są dość znaczne.

## 63 gr. za 9 godzin pracy

Łódź, 24. 3. — Zjednoczeni rzeźnicy Żydowscy zawiadomili policję, że ich pracownice w kuchni kradną herbatę, cukier, obrusy, plenery itd. W wyniku obserwacji policja zatrzymała Mariannę Dziwińska, Franciszkę Frankowską z ul. Młynarskiej 34 oraz Mariannę Gołębiak z ul. Legionów 39. Wszystkie trzy stanęły przed sądem.

Na rozprawie wyjaśniły, że żydowscy pracodawcy płacili im po 63 grosze za 9 godzin pracy, toteż po prostu z konieczności musiały szukać sposobu uzyskania dalszych pieniędzy na u-

trzymanie. Sąd skazał wszystkie 3 oskarżone każdą po 2 miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary.

## Drobne wiadomości

Łódź, 24. 3. 31 bm, o godz. 17 odbędzie się w lokalu przy ul. Moniuszki 8 walne zebranie łódzkiej Izby Rzemieślniczej.

Szpital św. Teresy został zradyofonizowany kosztem około 4.000 zł.

Wydział plantacji łódzkiej w roku bieżącym przewiduje dalszą rozbudowę parku ludowego na Polesiu Konstantynowskim.

**Kontrola cen**

w szczególności artykułów spożywczych i pierwszej potrzeby zarządzona została przez Starostwo Grodzkie już obecnie na okres przed świętami Wielkiej Nocy celem zapobieżenia próbom ewentl. spekulacji i podbijania cen przez sprzedawców, korystając z przedświątecznego ożywienia w handlu.

**Czy sprowadzą zagranicznych kierowników?**

Jedne z największych zakładów przemysłu włókienniczego w Łodzi Sp. Akc. I. K. Poznański przeszły ostatnio całkowicie w ręce kapitału włoskiego. W związku z tym obecnie obserwuje się ciekawe zjawisko. Dyrektorzy przedsiębiorstw i innych oddziałów, tudzież kierownicy tychże oddziałów otrzymali wywołanie pracy i według informacji mają być osta-

tecnie zwolnieni, a na ich miejsce przybyć mają przedstawiciele nowych właścicieli Niemcy względnie Włosi.

W sprawie tej zainteresowane związki techników podjęły już starania u władz, by nie udzielono zezwoleń na zatrudnienie obcokrajowców na kierowniczych stanowiskach, wskazując, że miejscowi kierownicy techniczni przez szereg lat prowadzili zakłady i posiadają pełne kwalifikacje, tak, że sprowadzenie obcych speców nie znajduje żadnego uzasadnienia.

**Jeszcze sprawa seminarium**

Na 27. bm, zwołane zostało wspólne zebranie notyfikantów i aplikantów adw. Żydów, celem omówienia sprawy odrębnego seminarium dla Żydów aplikantów, trudności praktyki dla notyfikantów, trudności praktyki dla notyfikantów aplikantów.

**Na ścigacz**

Kuśniercz J. Januszko ofiarował 40 zł na ścigacz województwa łódzkiego.

**KRONIKA DNIA**

59-letni Jan Budziński (Grzybowa 57) został ranny tępym narzędziem w głowę. Rannego opatrzyło pogotowie.

W sklepie Klary Szymdt przy ul. Andrzeja 48, 15-letni Stanisław Borowski i 16-letni Robert Szymon z ul. Urzędniczej 12 skradli z szafki bufetu 30 zł. Obu sprawców zatrzymano i przekazano do Izby Zatrzymań dla nieletnich.

Franciszka Augustyniakowa (Łowicka 11) skradziono rower, wartości 100 zł, pozostawiony na chodniku przed gmachem Ubezpieczalni na ul. Lechniekiej.

Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Legionów samochód, prowadzony przez Mariana Nowickiego (Obywatelska 10) najechał na przechodzącą przez jezdnie Stanisława Twardygron ze wsi Ostrowite, pow. Goleźno. Ranna opatrzyło pogotowie.

**Sylwetki łódzkie**

**Lekarz czy historyk?**

Pan dr St. Więckowski, prezes Stronnictwa Demokratycznego, były prezes rozwiązanej przez władze Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela, lekarz, jeden z filarów socjal-żydowskiej większości łódzkiej Rady Miejskiej, na łamach lokalnej mutacji warszawskiego „Robotnika” występuje z artykułem-deklaracją pt. „Cynizm nieuków”, w którym we właściwy Żydom i żydzyłom Polakom sposób atakuje, napada na Stronnictwo Narodowe.

Pan St. Więckowski, który między innymi wstawił się listem otwartym, występującym przeciw odczytowi na temat unarodowienia handlu w Polsce w Polskim Radio, usiłując wystąpić w roli rzeczoznawcy od zagadnień historycznych i drapując się w tożę autorytetu naukowego.

Pan St. Więckowski, przestając, obcując i wysługując się Żydom zaraził się, tak dla nich charakterystyczną megalomanią. I dla tego też z taką beceremonialnością, z dzieciinną wprost lekkomyślnością narzuca się społeczeństwu jako historyk.

Niechże lepiej pan St. Więckowski pozostanie przy swym fachu lekarza-okulisty i nie kompromituje się. Bo tak stać się może, że pacjenci jego zdezorientują się i nie będą wiedzieć, czy mają do czynienia z okulistą czy historykiem.

A wreszcie, jeśli pan St. Więckowski — nie wiadomo czy jako lekarz czy jako historyk — orzeka i zarzuca cynizm innym, to musimy stwierdzić, że stuprocentowym cynizmem jest, gdy ludzie w typie byłego prezesa rozwiązanej Ligi Prawa Człowieka i Obywatela, organizacji o charakterze masońskim występują w roli mentora polskiego społeczeństwa. (Jot)

**Aresztowanie narodowców**

Łódź, 24. 3. We czwartek w godzinach wieczorowych policja aresztowała kilka osób. Został również aresztowany p. Zbigniew Michalak, kierownik organizacyjny Stronnictwa Narodowego.

**Pracownicy Scheiblera i Grohmana na FON**

Łódź, 24. 3. — W związku z sytuacją polityczną i z koniecznością dobrojenia armii pracownicy Zjednoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana w ilości około 600 osób postanowili opodatkować się na rzecz dobrojenia armii po 5 zł każdy. Do akcji tej dołączyli się także robotnicy.

Spodziewać się należy, że przykład ten znajdzie naśladowców.

**Egzotyczni przemysłowcy**

Łódź, 24. 3. Przed Sądem Okręgowym stanęli jako oskarżeni dwaj Persowie Niussów Farwari i Hiseinn Kerin oskarżeni o przemycanie do Polski dywanów wartości 1.300 zł. Dywany te za pośrednictwem Żyda Szyji sprzedali inż. Zablockiemu w Tomaszowie.

Sąd Okręgowy skazał obu Persów po 430 zł grzywny z zamianą na areszt.

**Skazanie sutenerek**

Łódź, 24. 3. Ryfka Szyldwach prowadziła przy ul. Brzezińskiej 7 dom schadzek i czerpała zyski z cudzego nierządu, za co w dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Łodzi skazał ją na rok więzienia.

**Antyrobotnicze stanowisko marksistów łódzkich**

**Klasowcy nie chcą dopuścić do wspólnej akcji wszystkich związków o poprawę doli sezonowców**

Łódź, 24. 3. — Przed dwoma dniami odbyła się konferencja międzyzwiązkowej komisji porozumiewawczej, poświęcona sprawie zatrudnienia sezonowców. W konferencji tej wzięły udział wszystkie związki zawodowe, a między innymi „Praca Polska” i związek klasowcy.

Należy powitać fakt solidarnego wystąpienia wszystkich związków w sprawie tak istotnej, jak danie pracy bezrobotnym, z najwyższym uznaniem, jako widomy znak zrozumienia wśród przedstawicieli organizacji robotniczych istotnych interesów mas robotniczych.

Byliśmy zdania, że w pewnych zasadniczych sprawach związki powinny się zdobyć na wspólną akcję, na solidarne wystąpienie, gdyż daje to rękojmię szybszego osiągnięcia rezultatów. Toteż tę wspólną konferencję sezonowcy powitali z radością.

Alę niestety, znalazła się kanalia, znaleźli się partyjnicy, którzy nie potrafili tego faktu ocenić i uważali za stosowne wysunąć na plan pierwszy swe partyjne interesy, przyziemne cele i nie dopuścić do dalszej akcji. Byli nimi właśnie marksiści, sławni „obrońcy” interesów robotniczych.

Rzecz przedstawiała się następująco:

Na owej konferencji zjawili się przedstawiciele wszystkich związków zawodowych, działających wśród sezonowców. Zjawili się również klasowcy.

Pierwszym jednak ich wystąpieniem był wniosek o wykluczenie z owego zebrania przedstawicieli zw. zaw. „Praca Polska”. Obłudni, przebiegli, o duszach, wyzutych z wszelkiego poczucia odpowiedzialności, marksiści uznali, że przedstawiciele związku robotniczego narodowego będą dla nich przeszkodą. W zaplutej swej mentalności dla swych podwórkowych interesów partyjnych uważali za stosowne poświęcić dobro robotnika.

W atmosferę zgodnej współpracy wszystkich związków wnieśli swój partyjny egoizm; na teren, gdzie toczy się walka o byt tysięcy robotników i ich rodzin, wprowadzili grzyby i tarcia, zapragnęli urządzić handel losem robotnika. Tu na tej wspólnej konferencji rozstawili swój kramik klasowcy i zaczęli wychwalać swój marny towar, zaprzepaścili interes robotnika, zapomnieli o nim.

Na czoło ich trosk wysunęło się zagadnienie, jak nie dopuścić narodowców do wspólnej akcji o poprawę doli robotnika.

Toteż spotkali się marksiści z należytą odprawą ze strony przedstawiciela zw. zaw. „Praca Polska” radnego Antoniego Belki, który w sposób zdecydowany i jasny odpowiedział na te antyrobotnicze wystąpienia marksistów. Radny Antoni Belka w imieniu związku narodowego zapowiedział, że w takich warunkach „Praca Polska” nie będzie mogła brać udziału w konferencji i wobec tego zebranie opuszcza, zapowiadając równocześnie, że podejmie akcję w sprawie robotników samodzielnie.

Dzisiaj, tj. w sobotę, uda się delegacja klasowców do socjalistycznego prezydenta miasta w sprawie sezonowców. W atmosferze partyjnych uprzejmości, wzajemnych ustępliwości, przy wspólnym biurku będą sobie gawędzić o najbardziej żywotnych interesach sezonowców.

Jaki będzie wynik tej rodzinnej pogawędki, nie trudno przewidzieć. Koszty tego ponosić będą sezonowcy.

Ale za to w niedługim czasie ponosić odpowiedzialność będą marksiści. Na nich spadnie wina za to, co uczynili na wspólnej konferencji międzyzwiązkowej. (m)

**Dalsze szczegóły zbrodni w St. Złotnie**

**Zabójca Fiszak nadal pozostaje w więzieniu**

Łódź, 24. 3. — 22 bm. w Starym Złotnie zastrzelony został 25-letni Henryk Kaźmierski. Obecnie wyjaśniono podłoże zbrodni. Przed Sądem Grodzkim odpowiadał 40-letni Józef Urbaniak ze Złotna. Między rodziną Urbaniaków i rodziców Wróblów od lat trwał spór o miedzę. 25 grudnia 1938 na zabawie Urbaniak pokłół nożem Stanisława Wróbla, w obronie którego stanął Henryk Kaźmierski. Za tę awanturę Urbaniak skazany został na 9 miesięcy więzienia.

Równocześnie wyjaśniono, że Urbaniakowie zaprzysięgli zemstę Kaźmierskiemu za to, że stawał po stronie Wróbla. Krewny Urbaniaków Józef Fiszak z zasadzki strzelił do Kaźmierskiego w nocy, powodując śmierć. Fiszak nadal pozostaje w więzieniu.

**Reszke został zawieszony**

**Wyczynem butnego Niemca zajął się prokurator**

Łódź, 24. 3. „Oredownik” jako pierwsze pismo w Łodzi, doniósł o niebывалym zachowaniu się buchaltera elektrowni Pawła Reszkego, który w związku z ostatnimi wypadkami na terenie europejskim wyraził się w sposób umniejszający powagę państwa polskiego.

Ze strony pracowników elektrowni podjęto akcję, aby owego urzędnika pociągnięto do odpowiedzialności.

Jak się obecnie dowiadujemy, sprawa

wystąpienia Reszkego została przekazana prokuratorowi, który prowadzi dochodzenia. Równocześnie dyrekcja elektrowni pod naciskiem pracowników zawiesiła Reszkego w jego czynnościach.

Na marginesie trzeba tu z uznaniem podkreślić zdecydowane stanowisko pracowników elektrowni, którzy swą postawą wobec zachowania się Reszkego zadokumentowali, że w obronie honoru państwa zawsze i wszędzie będą stawali.

**Z frontu robotniczego w Łodzi**

Łódź, 24. 3. — W fabryce chemicznej „Satelit” przy ul. Wólczańskiej 163 na tle zalegania z wypłatą zarobków powstał niedawno zatarg. Został on wczoraj zlikwidowany, ponieważ firma zobowiązała się do regularnego wypłacania stawek.

Został podpisany układ zbiorowy dla robotników w firmie Keilich i Golda przy ul. Wólczańskiej 257.

W fabryce „Tkanina” przy ul. Rzgowskiej 26 powstał strajk okupacyjny. Firma zobowiązała się do dnia 25 bm. przeprowadzić pierwszą wypłatę. Strajk na razie trwa.

Zlikwidowany został zatarg o płace w fabryce chem. Scot i Bowne przy ul. Andrzeja 63. Firma podwyższyła płace.

Strajk w przedsiębiorstwie przewo-

zowym Hartwig został przerwany, doszło bowiem do porozumienia i w dniu 25 bm. ma nastąpić podpisanie układu.

**Rabusi skazani na 3 lata więzienia**

Łódź, 24. 3. — 28 stycznia rb. na powracającego do domu Mieczysława Kowalskiego na ul. Rzgowskiej dokonało napadu dwóch osobników, którzy skradli mu różne przedmioty wartości kilkuset złotych.

Poszkodowany rozpoznał jednego z rabusiów, a mianowicie Aleksandra Kunę, który stanął wczoraj przed Sądem Okręgowym i został skazany na trzy lata więzienia.

**Skończyć z bałaganem w „Widzewskiej Manufakturze!”**

**Wart Maks Oskara, a Oskar Maksa...**

**Rodzinka „widzewska” skacze sobie do bród**

Łódź, 24. 3. Powszechnie wiadomo, że „Widzewska Manufaktura” winna jest skarbowi państwa przeszło 12 milionów złotych.

Kohnowie ustawicznie wykręcają się od płacenia tej kolosalnej należności i jakoś ciągle nie widać posunięć, któreby zdecydowanie skończyły z szacherkami potentatów widzewskich.

A skończyć z tym trzeba nie tylko ze względu na ważność kompleksu gospodarczego, jaki reprezentuje „Widzewska Manufaktura”, ale także i dlatego, że konieczną rzeczą jest stosować jednakową miarę w stosunku do małego jak i wielkiego podatnika.

Refleksję niejako tych stosunków, jakie panują w Widzewskiej Manufakturze jest także i spór majątkowy, jaki się toczy pomiędzy cadykiem Oskarem i Maksem Kohnar

Wydział cywilny Sądu Okręgowego rozpatrywał sprawę, w której jako pozwany stawał prezes rady nadzorczej „Widzewskiej Manufaktury” cadyk Oskar Kohn, jako powód syn jego, dyr. naczelny tychże zakładów Maks Kohn.

Maks Kohn domaga się od ojca unormowania swego udziału w spółce akcyjnej i w innych obiektach majątkowych należących do Kohnów. Sąd polubowny przyznał pretensje Maksowi Kohnowi w wysokości 600 tys. zł.

Od tej decyzji odwołał się Oskar Kohn, domagając się jej obalenia. Toteż w najbliższym czasie sprawa ta znajdzie się na wokandy Sąd Okręgowy.

Maks Kohn, mając jednak decyzję sądu polubownego, przyznającą mu 600 tys. zł, wniósł o zabezpieczenie swych pretensji na majątku. I właśnie sprawa ta

stała się przedmiotem procesu przed Sądem Okręgowym gdzie, jak wspomnieliśmy, jako pozwany stawał Oskar Kohn.

W wyniku rozprawy sąd przyznał zabezpieczenie pretensji Maksa Kohna na pewnych obiektach i tytułach własności cadyka z Widzewa.

Wkrótce jednak, jak zaznaczono, będzie proces z pozwania Oskara Kohna.

Żydy z „Widzewskiej” skaczą sobie do bród, kłócą się. Nas jednak w zasadzie ta kłótnia nie obchodzi. Kłócą się przeciw Żydz. Wart Maks Oskara, a Oskar Maksa, wedle recepty staropolskiego przysłowia.

My wychodzimy z postawionego już przez nas i określonego stanowiska, że obu Żydów trzeba wziąć za pludry, zrobić z „Widzewską” porządek. A pieniądze na podatek napewno się znajdą.



**Sobota, dnia 25 marca**

11.00 audycja dla szkół „Spiewajmy piosenki” — audycje prowadzi prof. Bronisław Rutkowski; 11.25 dwie suity Eryka Coatesa (płyty) „Cztery drogi” i „Letni dzień”; 11.57 sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa; 12.03 audycja południowa z Poznania. W przerwie o godz. 12.15 gazetka południowa z W-wy; 14.00 koncert z Katowic; 14.50 łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu; 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Historia o ziemnych ludkach” w/g opowiadania Juliana Eysmonda z ilustracją muzyczną Lucji Drege-Schielowej.

15.30 muzyka obiadowa w wykonaniu orkiestry rozgłośni katowickiej p/d Jarosława Leszczyńskiego; 16.00 dziennik popołudniowy; 16.08 wiadomości gospodarze; 16.20 kronika literacka w oprac. Mieczysława Brahmera prof. U. J. P.; 16.35 sonaty skrzypcowe w wykonaniu Lidii Kmitowej — skrzypce i Witolda Lutosławskiego — fortepian; 17.10 „Kieszonkowa latarka elektryczna” — pog. K. Monikowski; 17.20 koncert muzyki religijnej. Wykonawcy: Chór Teologów Krakowskich p/d ks. prof. Władysława Wągrowskiego i Paweł Mastala — organy, Transmisja z kościoła oo. Jezuitów na Wesołej (z Krakowa).

18.00 poradnik sportowy dla robotników; 18.10 muzyka (płyty); 18.25 wiadomości sportowe lokalne; 18.30 audycja dla Polaków za granicą: 1. Gawęda, 2. „Nowa Łódź we wschodniej Francji” — pogadanka ks. kan. Stanisława Nowickiego (z Łodzi); 3. „Tańcowalbyk kiebyk móg” — w opracowaniu Henryka Ładosza — audycja dla młodzieży; 19.15 popularny week-end — koncert w wykonaniu orkiestry radiowej p/d Paul Douleza z udziałem śpiewaczki Mii Vigneul. Transmisja z Brukseli; 20.35 audycje informacyjne: dziennik wieczorny (20.40), wiadomości meteorologiczne, pog. portowa Wład. Dobrowolskiego, nasz program na jutro.

21.07 gra orkiestra salonowa rozgłośni poznańskiej p/d Eugeniusza Raabego. W przerwie o godz. 21.30—22.00 piosenki w wykonaniu Mieczysława Fogga; 22.20 „Godzina Niepodzielank”; 22.55 wiadomości bieżące; 23.00 ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

# SPORT

## Kalendarz imprez niedzielnych w Łodzi

(sp) W ciągu soboty i niedzieli odbędą się w Łodzi następujące imprezy sportowe:

**Sobota:** Doroczne walne zgromadzenie ŁOZHL o godz. 19 w lokalu Union-Touring, ul. Piotrkowska 254. Walne zebranie Kruszydla (Pabianice) godz. 18. Piłka ręczna: Hala sportowa, godz. 18 uroczyste otwarcie turnieju w siatkówce żeńskiej i koszykówce męskiej o nagrodę Okręgowego Urzędu W. F.

**Niedziela, Piłka nożna:** mistrz kl. A, godz. 11 Wima — Union-Touring na boisku Wimy. Mecze towarzyskie — godz. 12: ŁKS — WKS na boisku ŁKS, Godz. 15: Sokół (Łódź) — Concordia (Piotrków) poprzedzony przedmeczem na boisku przy ul. Tylny. W Pabianicach na boisku Sokoła o godz. 11 Burza — LTSG, a o godz. 15 Sokół — Reprezent. szkół pabianickich.

**Piłka ręczna:** Hala sportowa o godz. 9.30 dalszy ciąg turnieju o nagrodę Okręgowego Urzędu W. F. Godz. 16: błyskawiczny turniej koszykówki męskiej K. S. Znicz z udziałem WKS (Zolibórz), WKS (Łódź), Pabj. Stow. Gimm., Kruszynder i KPW.

Wystawa sportowa. Otwarcie wystawy sportowej w Łodzi przy ul. Żeromskiego 115 o godz. 16.

## Grudziądź przeciw kaperowaniu zawodników

(sp) Organizacje w. f. oraz kluby zrzeszone zebrały się w Grudziądzu w sali posiedzeń rady miejskiej, uchwalając rezolucję przeciwko kaperowaniu zawodników. Rezolucja ta brzmi:

„Organizacje w. f. oraz kluby sportowe m. Grudziądza, zebrane na konferencji sportowej w sali posiedzeń rady miejskiej w ratuszu, z wielkim niepokojem sledzą działalność niektórych klubów fabrycznych i kolejowych a w szczególności KPW Pomorzania Toruń, który ostatnio wysłał się masowym kaperowaniem zdolniejszych zawodników i niszczeniem dorobku klubów społecznych. Zebrani solidaryzują się z protestem zarządu Pomorskiego OZLA wyrażającym się w dymisji naczelnej magistratury w lekkoatletyce pomorskiej i jej zasługującym dla sportu polskiego prezesem p. mgr Zakrzewskim na czele. Organizacje w. f. i p. w. oraz kluby sportowe m. Grudziądza wzywają władze sportowe do jak najenergiczniejszego wystąpienia, które położy wreszcie kres łamaniu kardynalnych zasad i przepisów cechujących sport amatorski od zawodowego”.

Ostateczne zlikwidowanie zatargu nastąpi prawdopodobnie na nadzwyczajnym walnym zebraniu Pomorskiego OZLA, które odbędzie się w dniu 2 kwietnia w Bydgoszczy. (t-k)

## Automobilizm

(sp) Tegoroczne imprezy automobilowe. Z ustalonego już terminarza krajowych imprez samochodowych podajemy kilka ważniejszych dat:

16 kwietnia / otwarcie sezonu przez Automobilklub Wielkopolski i Pomorski.

29 i 30 kwietnia — jazda konkursowa do Poznania.

30 kwietnia — otwarcie sezonu Automobilklubów Śląskiego i Małopolskiego.

7 maja — dzień rekordu i próby szybkości, organizowane przez Automobilklub Polski w Warszawie.

12-14 maja — raid po Wielkopolsce.

14 maja — wiosenna jazda konkursowa Automobilklubu Polski.

20 i 21 maja — nocna jazda patrolowa Automobilklubu Włp.

21 maja — międzklubowa jazda regulaminowa Automobilklubu Pomorskiego i Łódzkiego.

21 maja — pokaz i konkurs piękności samochodów A. P.

8 czerwca — raid kwalifikacyjny pań gdyńskich A. P.

10-18 czerwca — Grand Prix Polski i XII międzynarodowy raid A. P.

18 czerwca — próba sprawności i szybkości gdyńskiego A. K.

## Lekka atletyka

(sp) Zarząd ŁOZLA postanowił ostatecznie zwołać zapowiadziane na niedziele biegi na przelaj dla seniorów i juniorów, a to ze względu na nieodpowiednie warunki atmosferyczne. Tym samym oficjalne otwarcie sezonu lekkoatletycznego w Łodzi ulegnie odroczeniu do dnia 2 kwietnia, w którym przewidziane są już biegi na przelaj o mistrzostwo okręgu.

(sp) Konferencja w ŁOZLA. W lokalu ŁOZLA odbyła się zapowiadzana konferencja kierowników sekcji lekkoatletycznych poszczególnych klubów z prezydium zarządu ŁOZLA.

Omawiano sprawy związane z nadchodzącym sezonem. Na konferencji reprezentowane były jedynie cztery kluby: ŁKS, Kruszynder, Sokół i Union - Touring. Reszta klubów nie wykazała należytego zainteresowania. Przedstawiciele klubów wskazywali na potrzebę zajęcia wolnych terminów rozgrywkami zawodami, by w ten sposób nadana była ciągłość pracy. W okresie sezonu ŁOZLA prowadzić będzie dla wszystkich zawodników treningi dwa razy w tygodniu na boisku ŁKS i Zjednoczone, które będzie prowadził mgr Radwański. W ten sposób da się utrzymać awodników w należytej formie w ciągu sezonu.

## Piłka nożna

(sp) Nowy skład Wydziału Spraw Sędziowskich w Łodzi. Mianowany przez PZPN na komisarza WSS w Łodzi p. Krachulec rozpoczął już prace. Agendy WSS nowemu komisarzowi przekazał pp. Kowalski i Kulawiak. Należy zaznaczyć, że dotychczasowy przewodniczący WSS p. Lange nie był przy tym obecny. P. Krachulec dokończył sobie do pomocy kilku sędziów, dzieląc między nimi poszczególne funkcje. Dokończycielami zostali pp.: K. Andrzejak — referent obsady i wyszkoleniowy, A. Raettig — referent kwalifikacji i obsady, S. Winiarski — sekretarz i skarbnik. Mandat p. Krachuleca jako komisarza kończy się z dniem 25 czerwca. Należy się spodziewać, iż najdalej na 6 tygodni zwolane zostanie nadzwyczajne walne zgromadzenie łódzkich sędziów piłkarskich w celu przeprowadzenia wyboru nowych władz WSS.

## Piłka ręczna

(sp) Mistrzostwa Polski w koszykówce rozpoczynają się dziś w Warszawie. Stają do nich cztery drużyny: KPW Poznań, Oracovia, Polonia Warszawa i AZS Lwów. Największe szanse na zdobycie mistrzostwa ma KPW, na wice-mistrza Polonia.

(sp) Śląsk — Poznań w pływaniu. W sierpniu rb. rozegrane zostanie na Śląsku międzyokręgowe spotkanie pływaków Śląsk — Poznań. Dokładny termin zawodów będzie wkrótce ustalony. (PAT)

(sp) Z przyszłości sportowej Czech i Moraw. W uzupełnieniu naszej informacji odnośnie przyszłości organizacji sportu czeskiego i morawskiego, notujemy następujące dalsze szczegóły:

Czesi i Morawianie nie będą powoływani do państwowych reprezentacji sportowych Rzeszy, ani też czeski tenisisci nie będą wchodzili

w skład drużyny niemieckiej w walkach o puchar Davisa.

Czesko - morawski teren protektoratu będzie mógł w przyszłości posiadać własne reprezentacje, które uczestniczyć będą mogły zarówno w igrzyskach olimpijskich, jak mistrzostwach świata itd. „Niemieckie Biuro Informacyjne” nadmieniam, że pod tym względem organizacja sportu czesko - morawskiego przypominać będzie reprezentacyjne prawa sportowe Australii, Nowej Zelandii, Kanady, które to kraje pozostają w stosunku zależności od W. Brytanii.

Uczywiście, inaczej sprawa będzie się przedstawiała z mieszkańcami Czecho - Moraw o pochodzeniu niemieckim. Ci ostatni będą naturalnie traktowani jak obywatele Rzeszy.

## Pięściarstwo

(sp) Mistrzostwa Niemiec. W Essen rozpoczęły się tegoroczne mistrzostwa indywidualne Niemiec, do których zgłosiło się ponad 100 zawodników, co spowodowało zarządzenie dodatkowych rund wstępnych. Już w pierwszych spotkaniach zanotowano szereg niespodzianek, z których największą była porażka reprezentanta Rzeszy w wadze ciężkiej Pietscha do mało znanego Melzera.

Ciekawsze wyniki pierwszych rund mistrzostw notujemy: W wadze lekkiej pogromca Czortka (Guetersloh), w półśredniej repr. Rzeszy mistrz olimpijski Murach pokonał Eberta (Magdeburg) w pierwszym starcu przez nokaut, w wadze średniej Baumgarten (Hamburg) wypunktował Gruenwalda (Monachium), w półciężkiej nowy reprezentant Rzeszy Schmidt (Hamburg) wygrał na punkty z Leiserm (Stuttgart) i w wadze ciężkiej poza wspomnianą wyżej porażką Pietscha znany w Polsce Knorr (Berlin) wygrał w pierwszym starcu przez nokaut z Merlem (Hamburg).

## Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Sereń Jezusowego: N. N. 16, — razem z poprzednio pokwitowanymi 107.— zł.

Dla ociemniałych: Karol Roschldt, Piaseczno pod Warszawą, zamiaszt kwiatów na trumnie śp. Feliksa Pięknuckiego 30.—, razem z poprzednio pokwitowanymi 45.— zł.

Na fundusz Romana Dmowskiego

złożono w dalszym ciągu:

Marian Magdański, Toruń, honorarium 3.— zł

razem z poprzednio pokwit. 2 231,61 zł

# OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-linowy milimetr 30 groszy.

Znak oferty naprzykład: z 18 923, n 2745, d 1790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 10.15, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 9.15.

## 7. SPRZEDAŻE

### Kapelusze

czapki hurtowo poleca „ATOS” Łódź, Andrzeja 2. N 8780

### Skład

nabiału, delikatności, mieszkaniem, dobra egzystencja, sprzedam. Oferty Oredownik, Poznań z d 63 281

### Drogeria - Kolonialka

dobrze zaprowadzona, z powodu wyjazdu natychmiast do sprzedania. Oferty Oredownik Poznań z d 63 679

## Restauracje

pierwszorzędna prosperująca — urządzeniem, mieszkaniem tanio Adres wskaże Oredownik, Poznań z d 63 947.

## 18. DZIERŻAWY

### Piekarnię

ze składem kolonialnym, dużej wsi kościelnej, bez konkurencji, dobrze prosperująca wdzierżawie zaraz. Obiecie 800 w tym towar i 300 kaucji. Oferty Oredownik, Poznań z d 63 816.

## Dzierżawy

około 500 morg poszukuje rolnik. Oferty Oredownik, Poznań z d 63 684

### Skład

mieszkaniem na obuwie rowery warsztat mechaniczny. Hoffmann Krzywin (Kościelnskie). z d 63 258

## 11. KUPNA

### Brylanty

złoto, stara biżuteria kupuje. B. Kowalski, Łódź, Piotrkowska 3. N 8488

## 26 SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

## Praktykant

kolonialno-spożywczej biegly, rok praktyki, ukończoną szkoła zawodowa, szuka pracy utrzymaniem miejscowość obojetna. — Zgłoszenia Agencja Oredownika Środa. N 8898

## Czeladnik

szwajski na dobrą meską pasowa szuka pracy poza dom. Oferty Oredownik, Poznań z d 64 013

## Fryzjer

meski młody poszukuje posady. Agencja Oredownika Chodzież n 8 808

## 27. WOLNE MIEJSCA

### Stebnowaczki

i krajaczki poszukiwane. — A. Schicht, Łódź, Łukasieńskiego 4 (Rzgowska 48). N 8731

## Stalego

pracownika do prowincjonalnego transportu towarów. Gwarancja towarowa. Oferty Oredownik, Poznań z d 63 929.

## Elektrotechnika

mechanika rowery spawacz gwarancja 4.000. Małopolski. Oferty Oredownik, Poznań z d 63 822.

## Galwanizator-

szlifierz, który jest w stanie samodzielnie prowadzić większą nielownie potrzebny od zaraz. — Oferty Oredownik Poznań z d 63 854

## Czeladnik

krwiecki damsko meski potrzebny zaraz Kuźma. Wągrowiec, ul. Bydgoska. z d 63 256

## Kowal

potrzebny na majątek od dnia 1. 4. na deputat z własnymi narzędziami, dobry mistrz obeznany z obsługą maszyn rolniczych i kuciem koni. Zgłoszenia pisemne z odpisem świadectwa pod Maj. Mraczewo p. Obrzycko. N 8895-4

## Fotograf

do samodzielnego prowadzenia zakładu potrzebny od zaraz; — ewentualnie sprzedam zakład. Zgłoszenia St. Smięziński, Wiewiłu Turowska 27. N 8771

# programy radiowe

## OGÓLNOPOLSKIE

Niedziela, 26 marca

7.15 aud. poranne; 7.20 koncert poranny w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego; 8.00 — dziennik poranny; 8.15 audycja dla wsi; 1. Gazetka rolnicza; 2. Przegląd rynków produktów rolnych; 3. „Od Gdyni do New Yorku” — obrazek muz. Wyk.: Orkiestra Symfoniczna i Chór P. R. Janina Szczygiłówna — sopran, Helena Warpechowska — sopran, Marian Demar-Mikuszewski — tenor, Maurycy Janowski — tenor, Kazimierz Czekotowski — baryton, Kazimierz Petekci — baryton, Tadeusz Łuczaj — bas; 9.15 transmisja nabożeństwa z Kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi. Kazanie pasyjne wygłosi ks. prof. Eugeniusz Kapusta. Po nabożeństwie około godziny 10.30 Muzyka (płyty); 11.45 przegląd czasopism; 12.03 poranek symfoniczny. Transmisja z sali Starego Teatru w Krakowie. Wykonawcy: Krakowska Orkiestra Symfoniczna pod dyr. Waleriana Bierdiajewa; 13.05 przegląd kulturalny; 13.15 muzyka o biadwa (z Poznania). Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabe-go, Emma Szabrańska — mezzosopran, Zygmunt Lisicki — fortepian, Władysław Raczowski — akompaniament; 14.40 „Wszystkiego po trochu” — audycja dla dzieci; 15.00 audycja dla wsi; 1. „Ciągle jeszcze nie dbamy o kury” — pogad.; 2. Wiejskie ośrodki wychowania fizycznego — pogadanka; 3. „Od was, rolnicy, zależy lepsza cena młaka” — pogadanka; 16.30 utwory skrzypcowe w wykonaniu Wacława Niemczyka, Akomp. Danuta Niemczyk (z Gdyni przez Toruń); 16.50 konferencja wielkopolska — wygłosi ks. prof. Michał Klepacz (z Wilna); 17.05 „Jak pracuje teatr we Lwowie” — montaże radiowy

(ze Lwowa); 17.35 podwieczorek przy mikrofonie. Transmisja z sali hotelu „Bristol”. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. — Barbara Kostrzewska (sopran), Chór Dana i Janina Godlewska, Mieczysław Salecki (tenor), Wilhelm Korabiowski (humor). W przerwie ok. godz. 18.25 Chwila Biura Studiów; 19.30 transmisja na Wystawę Światową w Nowym Yorku; 1. Przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, prof. Ignacego Mościckiego; 2. Przemówienie Komisarza Pawłona Polskiego Stefana Roppa; 3. Hymn narodowy; 4. Koncert muzyki polskiej. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna i Chór P. R. oraz Ewa Bandrowska-Turksa — sopran i Irena Dubiska skrzypce; 20.00 muzyka lekka (płyty); 20.15 audycje informacyjne: Wiadomości sportowe z Rozgłośni P. R., Przegląd polityczny, Dziennik wieczorny, Tygodnik dźwiękowy, itd. 21.20 recital śpiewaczy Aleksandra Gryf-Trzecińskiego. Przy fortepianie Sergiusz Nadgrzyzowski; 21.50 Śląska pozytywka: „Kacik dla melomanów” — wesoła audycja; 22.30 potpourri z operetek Lehara w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej (ze Lwowa); 23.00 ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; 23.05 wiadomości z Polski w języku angielskim.

## KRAJOWE

Toruń — 8.45 sprawy rzemiosła pomorskiego; 8.55 zespół ludowy Tadeusza Kuczyńskiego. Po nabożeństwie ok. godz. 10.30 muzyka z Warszawy; 13.05 przegląd wydawnictw pomorskich; 14.40 koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry dętej pp. „Dzieci bydgoskich” pod dyr. kpt. Stanisława Grabawskiego (z Bydgoszczy); 15.20 „Gawęda warmińska” — Kuby spod Wątarborka; 19.30 transmisja na Wystawę Światową w Nowym Jorku (z W-wy); 20.00 reportaż z Zjazdu

Okręgu Pomorskiego Związku P. O. W. w Bydgoszczy.

Katowice — 6.15 „Surmy Śląskie” w wykonaniu Kwartetu Orkiestry K. P. W. w Katowicach K. Hoppe — J. Leszczyński; — Dwie pieśni religijne, a) Kochajmy Pana, b) Najświętsza Panno Maryjo. A. Langer; Trzy pieśni wielkopolskie; a) Stala Matka, b) Któryś cierpiak, c) Ludu mój; — 6.30 Chór mieszany im. Wyspiańskiego z Szopienic pod dyr. Henryka Hornika oraz Śląski Kwartet Ludowy Józefa Czaji; 7.10 „Uprawiajmy więcej pomidorów” — pogadanka; 8.45 „Najczęstsze choroby psa” — pogadanka; 8.55 — Muzyka ludowa w wykonaniu orkiestry harmonistów (płyty); 9.05 „O należytej organizacji opieki nad młodzieżą robotniczą” — pogadanka; Po nabożeństwie ok. g. 10.30 muzyka z płyt z W-wy; — 13.05 „Fikcja i prawda o śląskim „Diabie Kulawym” — szkic literacki; 14.40 „Co słychać na Śląsku”; 14.50 „Popołudnie śląskiego rolnika” — audycja słowno-muzyczna; 19.25 „W niedzielę przy żelazniku” — regionalna audycja słowno-muzyczna; 20.10 wiadomości sportowe.

Kraków — 8.45 pogadanka dla rolników: W polu i w zagrodzie; 8.55 muzyka (płyty); 9.05 „Rozmowy z rolnikami” — Po nabożeństwie ok. 10.30 muzyka z Warszawy; 13.05 „Kultura i sztuka, sprawy teatralne; — 14.40 „Dobra książka” — fragment z książki Z. Kossak-Szczuckiej pt. „Powódź”; 14.55 koncert w wrk. zespołu harmonijkowego (Mieczysław Zdzichowiec i Mieczysław Broda), oraz Władysława Niewolskiego (piosenki ludowe) i Antoniego Włodarczyka (harmonia); 15.20 „Historia ziemi” — gawęda; 19.30 transmisja na Wystawę Światową w Nowym Yorku (z Warszawy); 20.00 muzyka z płyt; 20.10 lokalne wiadomości sportowe.

Łódź — 8.45 rozmaitości mu-

zyczne (płyty); ok. g. 10.30 muzyka z W-wy; 13.05 „Tajemnicze podwórko” — opowiadanie dla dzieci; 14.40 rezerwa muzyczna; 15.00 audycja robotnicza; „Wszystko dobrze, lecz w domu najlepiej; 16.00 akademii sportowo-literacka z okazji Wystawy sportowej w Łodzi. Udział w audycji biorą: Chór „Zjednoczone”, artyści Teatrów Miejskich oraz sprawozdawcy; 19.30 transmisja na Wystawę Światową w Nowym Jorku (z W-wy); 20.00 „Na horyzoncie łódzkim” — felieton; 20.10 wiadomości sportowe lokalne.

## PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

15.00 Florencia — „Tosca” — opera Pucciniego. Koenigsw. Muzyka rozrywkowa. 16.00 Lipsk — Koncert rozrywkowy. Wrocław — Koncert żyweń. 17.00 Mediolan — Koncert symfoniczny. 17.10 Budapest — Muzyka cygańska. — 18.00 Koenigsw. — Koncert żyweń. Lyon — Koncert symfoniczny. Sofia — Muzyka lekka. 18.15 Paris PTT — Koncert symf. z udziałem solistów (spiew). 19.00 Florencia — Koncert kwintetu wokalnego. Drottningholm — Audycja muzyczna z udziałem solistów. 19.10 Rzym — Muzyka arabska. 19.30 Sofia — Koncert kwartetu smyczkowego. — 20.00 Sztokholm — Koncert symfoniczny z udziałem G. nette (skrzypce); 20.15 Frankfurt — „Carmina Burana” — opera Orta. Lipsk — Festiwal Bacha. Monachium — Wieczór muzyczny operowej. 20.30 Beromuenster — Festiwal Ravela. 20.55 Hilversum II („Missa pro defunctis” Cherubinię). 21.00 Florencia — Muzyka lekka. Sofia — Melodie oretkowe. 21.30 Bordenaux — „Don Kiszot” — opera Massenet’a. Radio Paris — Koncert symf. 21.35 — Mediolan — Recital fortep. 22.05 Londyn Reg. — Koncert popularny. 22.10 Florencia — Muzyka lekka. 22.30 Sztokholm — Koncert rozrywkowy. 23.00 Koenigsw. — Koncert popularny. Kolonia — Muzyka rozrywkowa. 24.00 Sztuttgart — Koncert utworów Schuberta. — Wrocław i Wiedeń — Muzyka rozrywkowa, melodie filmowe i koncert orkiestry dętej.

## Humor zagraniczny



Amerykańska konkurencja i w Indiach dała się w znaki. (M)

(The Passing Show, Londyn).

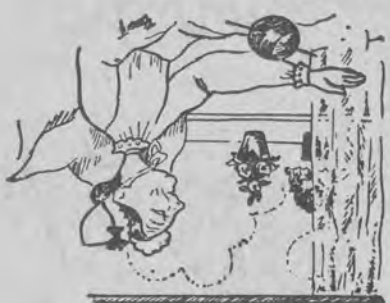
Ogłoszenia 1-linowy milimetr lub jego miejsce kosztuje: w zyczących na stronie 5-linowej 15 groszy, na stronie redakcyjnej (4-linowej): a) przy końcu części redakcyjnej 30 groszy, b) na stronie czwartej 50 groszy, c) na stronie drugiej 60 groszy, d) na stronie wiadomości miejscowych 1.— zł. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tym 5 nagłkowych) słowo nagłkowe drukiem tułym, 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. Ogłoszenia większe wśród drobnych poczynając od ostatniej strony, 1-linowy milimetr 30 groszy. Ogłoszenia skomplikowane, z zastrzeżeniem miejsca — od poszczególnego wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia do bieżącego wydania przyjmujemy do godziny 10.30, a do wydań niedzielnych i świątecznych do godziny 9.30 rano. Za błędy drukarskie, które nie sniekształcają treści ogłoszenia, adnucniat, za nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmujemy tylko za opłatą z góry.

Prenumerata w Polsce z odnośnieniem gazety do domu miesięcznie (7 razy w tygodniu) 2,50 zł, za granicą miesięcznie od 5,00 zł do 6,00 zł (zależnie od kraju). Adres redakcji i administracji: Poznań, św. Marcina 70. Telefony: 40-72, 14-76, 83-07, 44-61, 25-24, 35-25; po godz. 19 oraz w niedziele i święta tylko: 40-72. Rekopisów niezamówionych redakcja nie zwraca. — W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania. — Konto P. K. O. Poznań 200 149. Poczta konto rozrachunkowe: Poznań 5. nr kartoteki 93





Babcia:  
Co to? Kto to? Wnucusienko,  
Kogoś mi przyprowadziła?  
Czegoś równie zabawnego  
Nie widziałam, Boże miły!  
Ha, ha, ha! Toż ta kocina  
W butach, w piękny  
Kapeluszu  
Zgrabna postać, tęga mina...  
Śmiać się z tego szczerze muszę.



Wnucusienko:  
Wnucusienko, Kto tam? Ty  
Wnucusienko?  
Drzwi zamknięte na zasuwkę,  
Obok jest małe okno,  
Wsuń w nie rączkę swą  
I główkę.  
Wnucusienko:  
Wnucusienko, Kto tam? Ty  
Wnucusienko?  
Drzwi zamknięte na zasuwkę,  
Obok jest małe okno,  
Wsuń w nie rączkę swą  
I główkę.

Babcia:  
Kto tam? Kto tam? Ty  
Wnucusienko?  
Drzwi zamknięte na zasuwkę,  
Obok jest małe okno,  
Wsuń w nie rączkę swą  
I główkę.  
Wnucusienko:  
Wnucusienko, Kto tam? Ty  
Wnucusienko?  
Drzwi zamknięte na zasuwkę,  
Obok jest małe okno,  
Wsuń w nie rączkę swą  
I główkę.

Autor:  
Tak więc razem kot  
z dziewczuszką  
gwarząc miło i weselo  
postępują leśną dróżką —  
a drzewa im szumią wkoło...  
Już z daleka widac domek  
wśród mław i sionczników  
na rabatkach pełno kwiatków:



Kot w butach:  
A ja bardzo lubię mieczko.

Czerwony Kapturek:  
A więc chodźmy razem, kotku  
do mej babci, — niedaleczko...  
Babcia bardzo lubi koty.

Kot w butach:  
Jam do uszuga jest kot w butach,  
na królewskim służę dworze,  
szedłem właśnie na dwór króla,  
lecz dziwnego coś się stało,  
coś się w bajkach przemieniło...  
coś się w bajkach pomieszalo...  
Wnucusienko:  
Wnucusienko, Kto tam? Ty  
Wnucusienko?  
Drzwi zamknięte na zasuwkę,  
Obok jest małe okno,  
Wsuń w nie rączkę swą  
I główkę.

Babcia:  
Kto tam? Kto tam? Ty  
Wnucusienko?  
Drzwi zamknięte na zasuwkę,  
Obok jest małe okno,  
Wsuń w nie rączkę swą  
I główkę.  
Wnucusienko:  
Wnucusienko, Kto tam? Ty  
Wnucusienko?  
Drzwi zamknięte na zasuwkę,  
Obok jest małe okno,  
Wsuń w nie rączkę swą  
I główkę.

raz dziwnego się zdarzyło,  
dziś wam opowiedzieć pragnę —  
posłuchajcie więc jak było:  
Przez otwarte kiedyś okno  
do pokoju wiatr-niecnota  
wpadł — i dalejże tu hulać  
i wyrabiać różne psoty!  
Ujrzał książkę jakąś grubą  
(był to właśnie tom z bajkami)  
i nuż szarpać za stronicę,  
nuż się bawić obrazkami!  
Powyrywał wszystkie kartki,  
poobracał wszystkie strony,  
a gdy wszystko już przemieszał  
uciekł, — wielce ucieszony...  
A tymczasem — cóż się dzieje?  
Pomieszaly się bajeczki, —  
co wynikło z tego oto  
posłuchajcie dziś dzieteczki.



SCENA I:

Czerwony Kapturek (wchodzi):  
Zwą Czerwony mnie Kapturek,  
bo czerwoną mam czapeczkę.  
Wicie pewno już, że mama  
w las wysłała swą córeczkę.  
Idę chętnie, chociaż droga  
nieco długa i daleka,

bo wiem, że dziś w swoim  
domku  
chora babcia na mnie czeka...  
Co to? — Krzak się zakolysał...  
Czyjeś ślepie płoną blisko...  
To na pewno, tak jak zawsze.  
spotka mnie tu złe wilczyisko.  
I choć wiem, że wszystko dobrze  
skończyć się w tej bajce musi,  
chętniebym już zawróciła  
i uciekła do mamusi.



Kot w butach:  
Miau, miau, co to? kogo widzę?  
Co tu robisz ma dziewczynko?

Czerwony Kapturek:  
Do babuni idę chorej...  
lecz ty masz tak dziwną

minę...  
Ha, — na głowie masz kapelus,  
a na łapkach śmieszne butki...  
ruchy zgrabne... szerść

mięciutka...  
no, i jesteś tak miłutki...  
Hm... doprawdy tyś do wilka  
nie podobny jakoś wcale...

Kiedy przyszedł do pustelni,  
skorzystał z niej.  
Postanowił też  
jest taka zia, jakby się na po-  
pak ma rację i że rada jego nie  
szy jednak przyznał, że chło-  
mu słuza rad udziela i wtręca  
dziedzic, nie lubi bowiem, gdy  
raz — otukni parobka swego  
— Zabierał mi się sied za-  
ką radę.  
panu nie odmówi i znajdzie ja-  
wał spaloną chatę; z pewnością  
ze mu pan niedawno odbudo-  
panu co poradzi, tymbarziej,  
czarodziejskiej sztuczce. Może  
księga i zna się na niej, jedne  
rana do nocy na niejednej  
niego parobek. — Siedzi on od  
stejnika, panie — rzecze do  
— Niech pan pójdzie do pu-  
wej rady na swoje nieszczęście.  
mógł wymyślić żadnej uczci-  
zatraskany drapał się za u-  
chem, ale w żaden sposób nie  
spokojnym krokiem po pokój i  
czął się więc przecząć nie-  
rosły „na chłopa”, wysoko; za-  
ny był, jak nigdy, i zboza wy-  
ce, bo uradował tegoroczny pięk-  
Właściciel przeraził się wiel-  
na marne.

— Panie! Panie! jutro spad-  
nie okropny grad. O białe, bia-  
da; takie piękne zboże pójdzie  
na marne.  
Właściciel przeraził się wiel-  
ce, bo uradował tegoroczny pięk-  
ny był, jak nigdy, i zboza wy-  
ce, bo uradował tegoroczny pięk-  
Właściciel przeraził się wiel-  
na marne.  
— Panie! Panie! jutro spad-  
nie okropny grad. O białe, bia-  
da; takie piękne zboże pójdzie  
na marne.  
Właściciel przeraził się wiel-  
ce, bo uradował tegoroczny pięk-  
ny był, jak nigdy, i zboza wy-  
ce, bo uradował tegoroczny pięk-  
Właściciel przeraził się wiel-  
na marne.



Czerwony Kapturek

W południowej części Kujaw  
żył raz pewnego bogaty wła-  
ściciel ziem, który służył sze-  
roko ze swych pięknych i uro-  
dzajnych pól. Służył u niego  
parobek, znany w całej okolicy  
z tego, że umiał przepowiadać  
zmianę pogody z największą  
dokładnością.  
— Czuję to zupełnie wyraźnie  
w kosciach — powiadał, kiedy  
go się pytało o tę jego tajem-  
niczą zdolność. — Gdy się zbli-  
ża jaka siła zaczyna mnie  
strzykać w krzyżach, albo w  
kolanach, a ja w tej samej chw-  
li wiem dobrze, co to stryka-  
nie oznacza.  
Razu pewnego siedział sobie  
przy talerzu świetnej zupy gro-  
chowej i zjadał ją ze sma-  
kiem, gdy nagle uczył gwał-  
towne strzyknięcie w prawym  
ramieniu. Zerwał się więc, po-



został starca siedzącego przed  
lepianką i czytającego w księ-  
dze; opowiedział mu więc o  
swoim nieszczęściu.

— Nie ma innej rady — rzekł  
pustelnik, wysłuchawszy pilnie  
opowiadania — tylko musimy  
wszystkie te złowróżbne  
chmury zaciągnąć na dół, nie  
prędzej jednak, aż się tutaj  
gromadzą.

Dziedzic zdziwił się ogrom-  
nie i wybaluszył oczy; tymcza-  
sem pustelnik otworzył swą  
księgę na stronie 7 777 i czytał z  
niej przez dłuższy czas. Potem  
wstał, wszedł do chaty, a po  
chwili wyszedł z niej, niosąc w  
rękę stary, zniszczony płaszcz.

Płaszcz ten pochodzi od me-  
go pra-pra-dziada — rzekł do  
dziedzica, który był patronem  
wszystkich chmur, znaczy to,  
że kierował nimi i wyznaczał  
kierunki, w których się mają  
poruszać, a one musiały mu  
być posłuszne. Jeżeli chciał  
wzlecieć w powietrze, rozpo-  
ścierał płaszcz i usadawiał się  
na nim, a ten niósł go w prze-  
stworza. Jeżeli jaka chmura  
nie chciała go usłuchać i zbun-  
towała się jawnie przeciw je-  
go woli, rozciągał nad nią  
płaszcz tak długo, aż ten objął

ją całą. Wtedy pradziad mógł  
ściągnąć płaszcz razem z chmu-  
rą do ziemi i tam przytrzymał  
ją tak długo, aż ziemia  
wchłonęła cały zbuntowany  
obłok; nie trwało to zresztą ni-  
gdy dłużej jak jedną dobę. Gło-  
wa do góry, panie. Płaszcz ten  
z pewnością nam pomoże.

Zagłębił się znowu w swej  
księdze na stronie 3 333 i po ja-  
kimś czasie wykrzyknął:

— Jest, jest. Napisano tu tak:  
musisz bezpośrednio przed spa-  
dnięciem gradu rzucić w po-  
wietrze płaszcz i wykrzyknąć:

Płaszczu, płaszczysko,  
leć wysoko, leć nisko;  
leć na dół, leć do góry  
Rozpędź chmury.

— O resztę możesz się nie  
troszczyć; płaszcz zrobi swoje i  
wróci do ciebie.

Dziedzic pokiwał głową z nie-  
dowierzaniem. Nie wierzył ani  
trochę w żadne gusa i czary i  
pomyślał sobie, że pustelnik  
jest osioł. Ale w końcu zabrał  
płaszcz i poszedł do siebie.

Następnego dnia koło połu-  
dnia zebrały się nad całą oko-  
licą ciemne, ołowiane chmury  
i zaczęły przybierać powoli od-  
cień brązowawy. Dziedzic wy-



# TAJEMNICZA Klęka

102)

— Nie uniknie on kary, Juliol rzekł cicho. — Kto inny dokona za ciebie zemsty. Ty zaś przebaczyć powinnaś.

Chora szybkim ruchem zwróciła głowę ku niemu.

— Przebaczyć, powiadasz — spytała z goryczą. A kto mnie przebaczył, gdy zgrzeszyła i na kolanach o przebaczenie błagała? Czyś pomógł mi wtedy? Czy ty nie pojmujesz, Feliksie, ilem dla ciebie wycierpiała?

Miał ochotę pochwytać jej drobną rączkę i okryć gorącymi pocałunkami.

Serce jego jednak napelniał jeszcze gniew, hardy upór podniósł bunt i — powstrzymał go.

— Przebaczyłem ci! Czy w przeciwnym razie byłbym tutaj — zapytała niepewnym głosem.

— A zobaczę cię jeszcze?

## CIĘŻKIE GODZINY

### ROZDZIAŁ LXX

Śmiertelnie blady, lecz zdecydowany szedł Frank przed inspektorem policji.

Raz tylko zatrzymał się i zakrywszy ręką oczy, oparł się o ścianę, by nie upaść.

Szybko jednak przewycięzył osłabienie i szedł pewnym krokiem dalej.

Czuł, że w sercu jego jest pustka i próżnia, jakby pękła w nim jakaś struna, śpiewająca dotychczas o miłości i szczęściu, a której dźwięk zamarł na zawsze.

Nie czuł, że dreszcz zimny wstrząsa jego ciałem, że zęby szcękają, jak w febrze.

Myśli jego były przytępione, zdawało mu się, że jest obcym w tym domu, że to, co się wkoło niego dzieje, nie obchodzi go wcale.

Przedziesiątka kilku pokoi, zostali nagle zatrzymani.

Błada, z załamanymi rękami, wybiegła ze swego pokoju Wirginia, na progę zaś stała pani Kennedy w szlafroku, nieuczczona, spoglądając trwożnie na przybyłych.

— Na miłość Boską, co się stało, kuzynie? — jęczała Wirginia. Przez całą noc paliło się światło w pokoju panny Schubert, a teraz przychodzi policja! Czy zaszła zbrodnia?

Frank uspokoił ją, o ile się dało.

— Nic ważnego! — wyjąkał z trudnością, przy czym twarz jego zadawała kłam jego słowom — panowie przychodzą w sprawie małego znaczenia, która was nie dotyczy.

Nagle drgnął.

Przyszła mu myśl do głowy, o ile w tej chwili u niego o myśleniu mogła być mowa.

Słowa Wirginii wyrwały go z apatii. Czuł teraz, jak straszną była męka, którą sobie zadawał. On sam naprowadzał ślepaczy na kobietę, którą gardził, ale którą kochał po mimo wszystko, miał być świadkiem, jak ją zabiorą.

Nie, to było nad jego siły.

Nie mógł przeszkodzić, aby sprawiedliwość dokonała swego, nie mógł wydrzeć jej ofiary, nie zobaczy jednak bolesnego wejrzenia, którym Dolores pożegna go może na wieki.

— Dobrze, żeś przyszła, Wirginio! — rzekł ochryplym głosem. — Proszę cię, zrób to dla mnie, i zaprowadź pannę do pokoju panny Schubert. Nie wypada, abym o tak wczesnej godzinie wchodził do jej pokoju.

— Boję się! — rzekła Wirginia płaczącym głosem. — Kto wie, co się stało i jaki straszny widok przedstawi się moim oczom.

— Nie obawiaj się niczego! — rzekł Frank — panowie żądają tylko pewnych objaśnień od panny Schubert, których ja im dać nie mogę. Inaczej nie prosiłbym cię o przysługę.

Odwrociwszy się, powłókił się do swego pokoju.

Oczy Wirginii zaświeciły chytrze. Nie wiedziała, lecz domyślała się, o co chodziło. Dawno już przypuszczała, że z Niemką nie wszystko było w porządku, a Nelly Forster potwierdzała jej zdanie.

Wzruszenie kuzyna, poważne miny urzędników, powiedziały jej resztę. Widocznie panna ukrywała się przed

Oczy jej spoczywały z trwogą na jego ustach, zanim jednak odpowiedział, otworzono drzwi, a doktor dał mu ręką znak, aby zakończył rozmowę.

— Żegnam cię! — przemówił z trudnością, zabierając się do odejścia. Ona nie puszczała jego ręki.

— Feliksie, powiedz, że powrócisz! Ocal... mi... życie.

Dziki przestrach brzmiał w jej głosie i widniał w oczach.

Przez kilka sekund walczył ze sobą, następnie przestał się opierać.

— Dobrze, przyrzekam ci, że przyjdę! — wyjąkał wzruszony do głębi.

— Dziękuję! — szepnęła i z uśmiechem szczęścia na ustach oparła głowę o poduszki.

Poważny i milczący, wyszedł Anderson za doktorem z pokoju.

policją a teraz przyszli ją aresztować.

Ha! jak triumfowała!

Nie wdrygała się już dłużej, by zaprowadzić urzędników, zgubił przecież swą największą nieprzyjaciółkę.

Lion milczał wciąż. Boleść Franka wzruszyła go, obowiązek stawał się dlań coraz przykrzejszym.

Zatrzymał się z urzędnikami w przedpokoju, prowadzącym do sypialni Dolores.

— Niech pani zechce wejść pierwsza i zapyta pannę Schubert, czy nas przyjmie. Może nie wstała jeszcze.

Inspektor miał widocznie słuszną rację, gdyż na pukanie Wirginii nie było odpowiedzi.

Młoda dziewczyna drżała z niecierpliwości, oczekiwany dramat napelniał ją dziką radością.

Zapukała głębiej jeszcze raz, lecz i tym razem nikt nie odpowiedział.

Zdobyła się wreszcie na odwagę i otworzyła drzwi.

— Pani Schubert, proszę wstać, policja przyszła, chce z panią mówić — zawołała głośno, biegnąc ku zastonemu kotarę łóżku.

Niebawem odskoczyła przerażona. Łóżko było puste, nikt się do niego nie kładł widocznie.

Przez chwilę stała jak skamieniała ze zdziwienia, następnie wybiegła do przedpokoju, aby powiadomić Liona.

Inspektor przeraził się.

Co to znaczyło, gdzie się znajdowała Dolores?

Wirginia zirytowana i rozczarowana, powróciła do swego pokoju, by rozprawić z matką nad zaszłymi wypadkami.

Lion zaś udał się do Franka.

Zastał go siedzącego przy stole, z głową opartą na rękę. Twarz jego zrobiła się woskowo-żółta, oczy patrzyły błędnie, nie spostrzegł wcale wejścia inspektora policji.

Dopiero gdy przemówił do niego, twarz jego ożywiła się nieco.

Drgnął, zwracając powoli ku niemu głowę, przy czym uśmiech goryczy ukazał się na jego ustach.

— Wiem, czego pan chcesz! — rzekł twardym metalowym głosem. — Przychodzisz mi powiedzieć, żeś aresztował nieszczęśliwą i że ją teraz chcesz zawleć do więzienia. Wiem to już i bez tego i niepotrzebnie zwiększasz pan tylko moją mękę zawiadomieniem.

Zadrżał jak w febrze.

Ostre przemówienie Franka nie dotknęło inspektora, pojmował bowiem uczucia szarpające duszę nieszczęśliwego człowieka.

— Uspokój się pan, panie Frank i pogódź się z losem! — rzekł z współczuciem. — Mylisz się pan co do celu mego przyścia. Przychodzę powiedzieć panu, że nie znaleźliśmy baronowej. Pokój jej był pusty, a łóżko nie naruszone.

Frank podniósł głowę, słuchając uważnie. Następnie zerwał się z miejsca.

— Co pan mówisz? Nie ma jej? Dolores znikła — wyjąkał przerażony.

Pobiegł ku drzwiom, otwierając je szybko.

— Wilhelmie, Janie! Hej, służba! — krzyknął przeraźliwie.

Służba przerażona zbiegła się na głos pana.

— Idźcie notychmiast do parku! Zwołajcie wszystkich! Szukajcie w stawie Miłosierny Boże!

Złamany boleścią upadł na krzesło. Lion drżał, słysząc słowa Franka.

Nie znalazł jeszcze zaszłych ostatniej nocy wypadków, nie przyszła mu też w skutek tego myśl samobójstwa do głowy.

— Na miłość Boską, panie Frank, pan sądzisz...

Zamiast odpowiedzi, Frank poruszył potakująco głową.

Po chwili zerwał się. Nie mógł wysiedzieć w pokoju, pobiegł do parku.

Lion poszedł z nim do stawu, w którym urzędnicy jego wraz ze służbą robili poszukiwania.

Minęło okropne pół godziny.

Nie znaleziono nic.

Frank odetchnął i powrócił chwiejnym krokiem do palacu.

— Jestem jak nieprzytomny, panie Lion! — szepnął, ocierając pot z czoła. — Nie pytaj mnie! Zaszły straszne wypadki, które nasunęły mi myśl o samobójstwie nieszczęśliwej. Gdzie jest, nie wiem, gdyż gdybym wiedział — powstał z miejsca i wyprostował się — nie ukrywałbym przed panem winnej, jak mi Bóg miły!

Twarz jego zachmurzyła się, a rysy skamieniały zupełnie.

— Przerażasz mnie, panie Frank! Co się stało?

Frank zacisnął pięści, twarz wykrzywiła mu się boleśnie.

— Proszę raz jeszcze, nie pytaj mnie pan! Niechaj ci wystarczy, że wolałbym widzieć ją martwą na dnie stawu, niż...

Nie dokończył, padając z głośnym łkaniem na krzesło.

Inspektor policji wzruszony był do głębi.

— Panie Frank, nie nalegam więcej! Odchodzę, gdyż jestem tutaj zbyt ciężkim. Pociesz się pan, jeżeli możesz!

Zostawszy sam, Frank zerwał się z krzesła, wybuchając przeraźliwym śmiechem.

— Pociesz się pan, jeżeli możesz! Hahaha! — śmiech jego zamienił się w głuche łkanie.

Zniknęła! Przepadło wszystko, komedia się skończyła.

Może odebrała sobie życie, może uciekła przyciśnięta sromem, nie śmiejąc mu spojrzeć w oczy.

Cóż go to obchodziło? Jest obcą dla niego, była nią zawsze.

Należała najpierw do jednego, potem do drugiego, tylko do niego należeć nie chciała. Hahaha!

Nie chciała należeć do niego?

Czy to już tak dawno, jak na pierśiach jego leżała, szepcąc słowa miłości, które dla ucha jego były muzyką.

Czy śnił tylko

Nie, nie śnił, lecz była to tylko komedia, straszna ohydna komedia. Nie widziała innej drogi wyjścia — a będąc uczynną — nie chciała robić mu zawodu!

Ach, jakie to było brudne!

Zdawało mu się, że uwielbia anioła, a szatanowi oddał swe serce.

Ach, jak to boli!

Stracił nie tylko kobietę, kochaną całą potęgą duszy, lecz ideał wysniony w snach najpiękniejszych, swoją wiarę, swe szczęście.

W głuchej rozpacz oparł głowę na rękę i myślał — myślał.

Godzina minęła, on nie spostrzegł tego, zapukano do drzwi, on nie słyszał.

Zerwał się z zamyślenia, uczuwszy miękka dłoń na ramieniu.

Ujrzał przed sobą Wirginie.

Młoda dziewczyna zadrżała, ujrawszy zmienioną twarz kuzyna.

Zapanowała jednak nad sobą, przybierając minę, odpowiednią do położenia.

— Mój biedny, biedny kuzynie! — rzekła łagodnym głosem.

— Czego chcesz? Dlaczego ubolewasz nade mną? — zapytał szorstko.

— Pytasz jeszcze? — odpowiedziała Wirginia, której udało się nareszcie wycisnąć łzę. — Sądzi więc że je-

stem tak naiwną, iż nie wiem, co zaszło, lub tak oziębłą, iż nie biorę udziału w twojej boleści.

— Co ty wiesz? Nic nie zaszło! A choćbyś wiedziała, dziecko, nie jest to odpowiednie dla młodego dziewczęcia. Odejdź, zostaw mnie samego!

Ona zaprzeczyła ruchem głowy i została.

— Dlaczego odpychasz mnie kuzynie? — spytała z wyrzutem. — Ach wiem dobrze, że mnie nienawidzisz! Ja jednak nie mogę patrzeć, że cierpisz i choć odpędzasz mnie, zostanę przy tobie. Choć wszyscy cię zdradzą, ja zostanę ci wierną.

— Dziewczę, dziewczę, nie wiesz, co mówisz. Nie możesz pojąć wcale, co mnie gnębi!

— A jednak pojmuję, kochany kuzynie! — zawołała Wirginia. — Wiem wszystko! Nelly powiedziała mi! Nie unos się, wiem, że jest złą i fałszywą. Ja jednak nie jestem taką. Chociaż oczerniono mnie przed tobą, mam czyste sumienie! Dawno już przeczuwałam, że będziecie nieszczęście i wiedziałam co ci groziło.

Frank zwrócił się ku niej szybko.

— Wiedziałaś? Lecz po co pytam jeszcze? Wiem przecież, że przesła-dowałaś ją dawno swoją nienawiścią!

— Ty zaś byłeś przekonany, że ona jest aniołem! — zawołała Wirginia, którą spokój opuszczać zaczął. — Lecz niech i tak będzie, ufaj jej jeszcze, nawet wtedy, gdy dowiesz się całej prawdy!

— Calej prawdy? Co znaczą te słowa? Przeczuwam, że masz zamiar wsączyć znów jad do mojej duszy. Dalej tedy, co chcesz mi jeszcze powiedzieć?

— Jesteś chory, kuzynie! — rzekła Wirginia czule. — Czy zastanawiałaś się już nad pytaniem, gdzie jest Dolores. Nie wiesz, prawda, kazałaś jej przecież szukać w stawie! Mógłbyś tam długo szukać!

Czy chcesz mnie doprowadzić do szaleństwa? Po co to ukrywanie? mów, jeżeli wiesz coś pewnego? Gdzie jest Dolores?

Wirginia wzruszyła ramionami.

— Przykro mi, że muszę ci sprawić nową boleść. — Prędzej, czy później, dowiesz się jednak prawdy! Dolores wyjechała! Uciekła ze swym kochankiem inżynierem Harrisonem. Dziś rano kazał sobie ojcu Nelly wypłacić pensję i w kilka minut później odjechali oboje w kierunku Londynu. Jeżeli pośpieszysz się, spotkasz ich jeszcze na jednym z dworców. Może Dolores wróci z tobą.

Frank nie odpowiedział, pablał tylko bardziej jeszcze i zagryzł wargi.

Bardzo pięknie, tragedia skończyła się krotoczwiałą.

W szalonej obawie, że sobie coś zrobiła, kazał przeszukiwać staw, ona zaś uciekła z kochankiem, śmiejąc się razem z nędznikiem z szaleńca, który po raz drugi pozwolił wyprowadzić się jej w pole.

Nie zasługiwał na nic innego. Dlaczego jej wierzył? Przetrzegano go przecież.

Nie spostrzegł triumfującego uśmiechu Wirginii.

Przerażenia jego nie uszło jej baczności, wiedziała, że trucizna skutkowałą.

— Wiem, że odpłacisz mi za dzisiejsze doniesienie, zniósę to jednak. Nie biorę ci niczego za złe, kochany kuzynie, gdyż serce twe jest strasznie zranione i drga przy najbliższym dotknięciu. Będę prosiła Boga, aby jak najprędzej powrócił ci spokój duszy i pozwolił zapomnieć o niewdzięcznej, która twą szlachetność i miłość odplaciła niewiernością!

Frank milczał jeszcze!

Był ogłuszony, jak po uderzeniu pałką.

Chytra dziewczyna, gniewając się, że słowa jej tak małe wywarły na nim wrażenie, skierowała się ku drzwiom.

Frank nie zatrzymał jej.

Obróciła się raz jeszcze.

— Jeszcze jedno, kochany kuzynie, tym razem jednak chodzi o mamę i o mnie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Tabela loterii

2 dzień ciągnięcia 2-iej klasy 44-iej Loterii Państw.

## I I II CIĄNIENIE GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 10.000 zł. padła na nr. 19899  
50.000 zł.: 151314  
15.000 zł.: 111699  
10.000 zł.: 61231  
5.000 zł.: 16039 27643  
2.000 zł.: 12232  
1.000 zł.: 23.343 51178 86715  
118836 155973  
Po 500 zł.: 11279 22504 31718  
69717 70324 82152 105592 108732  
112295 118817 124531 130640  
184901 135969 148789  
250 zł.: 2227 4804 10109 16419  
33313 35339 35967 37672 39285  
68567 74813 100226 100737 100833  
109281 110617 113508 115476  
126831 123508 126820 129683  
130197 137656 137754 141678  
143840 145018 146469 148499  
148885 153464 161039

## WYGRANE PO 125 ZŁ.

395 515 900 1049 1141 1140 1826  
2082 2275 2427 46 2895 3272 3533  
3994 494 4319 4590 55 562 5613 6  
624 7525 34 8971  
10087 570 700 35 11066 311 616  
719 938 12257 341 60 13194 494 59  
76 790 14830 97 15718 16646 17888  
18209 49 19073 847  
24295 384 412 25272 445 52 99 26521  
27520 28086 149 221 99 845 29781  
30205 385 434 511 14 26 94 688  
31985 32735 53 965 33096 490 30 5314  
36077 135 95 260 710 37244 89 305  
576  
38344 584 39216 40362 405 30  
41153 733 915 42495 43587 643 86  
44114 850 45756 6194 451 849 47941  
48377 458 50137 281 328 894 51422  
822 53380 958 54110 449 583 677  
55431 556 56155 94 57193 762 977  
58121 341 676 984 59934 6006 257  
785 62260 319 63546 913 64183 267  
412 607 65005 876 66129 560 954  
67070 228 692 779 68672 962 70375  
558 71167 707 88 850 57 967 72053  
300 671 842 96 73502 824 28 74028  
42 200 75037 69 189 280  
76011 290 77070 342 57 824 78037  
208 79357 747 80048 321 747 830  
81128 647 883 82132 372 678 83300  
484 84023 158 451 556 692 728 85028  
414 788 883 86114 202 642 87171 911  
89044 182 478 82 544  
90092 83 319 91852 92420 696 98201  
15 422 978 90 94706 95145 481 597  
860 96209 73 98120 306 59 767 84  
99559 727 807  
100034 90 167 10138 394 102959  
103314 652 104549 793 826 105074  
424 517 106060 389 81 923 107400 853  
108402 109441 72 786  
110311 111578 112157 576 13078  
89 102849  
110100 72 499 11129 315 932 12036  
118812 43  
114371 91 436 601 115069  
116088 869 81 117172 583 656  
18065 832 119036 212 477 708 985  
12009 11 900 25 121328 616 80  
731 69 92 122115 494 123124 812  
573 756 950 54 126605 127261 384  
487 784 128829 986 129322 599.  
130874 131162 252 132032 185  
133051 509 905 17 134874 585  
135342 511 136004 380 543 49  
137500 690 821 138151 645 139152  
117 201.  
141126 66 261 743 142572  
143281 636 857 144106 210 718  
812 145014 109 479 554 654 147483

148488 765 149127 382 150253  
927 151267 73.  
152058 264 535 755 892 95 153771  
154087 348 56 155147 338 664 728  
982 156559 157089 995 158168 210 29  
307 500 642 159291 474 76 98 903  
86 160004 39 493 897 161107 478  
162378 163263 344 92 980 164496

## WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

189 92 275 539 601 932 1114 350  
836 2650 856 3228 574 627 759 984  
4113 68 86 674 764 5018 174 232 85  
648 6175 578 691 812 7281 382 502  
268 426 628 9293 407 738 816 928 52  
10087 574 7 11099 127 818 526 611  
898 12622 56 701 13044 154 457 596  
14168 99 620 52 15042 75 669 843  
58 993 16089 126 374 640 712 17688  
18134 229 459 721 19041 680 832 979  
20171 84 856 21245 374 484 659 65  
835 913 36 22306 657 67 928 23403  
960 24076 162 799 864 940 92 25199  
674 82 977 26269 678 780 27005 60  
319 403 692 28003 31 46 112 306 552  
29221 493 584 618 857  
30133 222 896 31635 924 32357 451  
543 978 33167 474 84 768 950 34273  
758 35088 739 900 5 68 6158 242 360  
562 37493 4 683 871  
8174 316 26 39002 117 25 583 4001  
106 216 400 510 661 41181 225 460  
510 727 55 840 969 42605 70 732 73  
43399 470 786 44473 653 45079 80  
451 566 48053 269 324 412 661 722  
47033 132 252 817 923 48088 163 342  
523 642 80 820 49271 475 89 222 710  
50104 294 533 828 51328 93 655 732  
85 991 52319 76 539 975 53412 96  
54274 5509 127 343 816 929 54 56005  
90 348 446 735 935 57313 455 827  
58003 727 880 82 59005 25 244 592  
864 927 82 60058 346 63 707 90 61822  
62043 328 97 487 932 63024 60 182  
90 264 659 64051 404 753 951 65120  
33 345 514 694 918 66090 188 452  
767 950 87572 68079 629 718 850 75  
70116 57 459 655 71344 72039 192  
210 755 939 73298 460 63 568 600  
80 936 74233 775 75288 392 504 23  
735 970 76 88  
75011 440 46 684 896 77453 758  
78133 223 329 99 506 800 79086 152  
99 470 999 80178 923 81275 572 952  
82152 83603 12 779 947 84196 322  
912 85002 208 515 681 755 927 86051  
162 331 400 905 870012 488 88065 485  
659 899 89127 314 784 877 656 91008  
141 52 688 895 92223 75 390 417 704  
63 93180 353 555 924 68 94106 25 301  
37 69 457 619 45 58 785 95393 452  
96003 334 651 779 870 991 94 97293  
842 492 941 98001 11 260 440 628 80  
98 854 925 99238 6 416 505 928  
100051 186 434 49 531 612 720 73  
101256 84 446 102178 262 335 757  
103 393 464 657 104530 832 105136  
464 925 106346 553 600 22 66 107077  
429 713 61 108450 952 109020 690  
843  
114814 718 859 115010 499 679  
738 116159 80 290 452 826 67 956  
117295 319 68 745 78 84 118269  
372 586 119068 213 75 87 449 514  
696 718.  
120171 462 544 613 666 77  
12107 20 318 504 39 941 122211  
123001 147 838 95 124205 10 414  
510 955 125055 71 799 126667 743  
899 127075 389 527 736 128074  
169 802 129145 273 639.  
130549 84 132107 46 277 341  
629 52 133032 53 63 457 562 909  
134036 46 79 777 895 914 69 91  
135048 233 808 485 539 47 659  
869 136526 606 16 19 39 137031  
377 442 908 138401 739 139028  
312 541.  
140137 44 324 35 494 98 141210  
416 793 142075 843 92 918 143148  
490 144010 108 204 145114 93 512

682 146283 147098 808 148374  
149015 224 422 625 15027 570 693  
942 151884 751 984.  
152036 151 617 877 153541 154085  
135 51 426 764 155480 633 156201  
407 157105 300 20 931 1588323 489  
778 802 76 968 159638 808 83 854  
160227 443 51 712 161105 671 793  
895 985 162535 635 163047 612 32  
164059 728 59 836

## III CIĄNIENIE GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 20.000 zł.  
nr. 68993  
15.000 zł. na nr. 151320  
10.000 zł. na nr. 26193  
5.000 zł. na nr. 51240 57377 122485  
2.000 zł. na nr. 42326 52039 68004  
163969  
1.000 zł. na nr. 12791 24535 27394  
40728 65058 85694 106269 12391  
129724 131520 161638  
500 zł. na nr. 13117 29439 32135  
39532 96721 102697 114682 123274  
127886 131291 137522  
250 zł. na nr. 5922 9578 13983  
16597 26640 30439 35349 37527 41170  
42968 45561 45853 51440 55518 58966  
67766 67719 7007 72354 73962 79909  
85950 89748 90037 98983 100601  
101011 106301 109999 119451 120318  
12660 127062 29382 132475 134149  
137395 140558 141962 142147 147666  
148537 148685 52868 164547

## WYGRANE PO 125 ZŁ.

378 1519 97 752 2132 228 406 549  
2132 228 406 549 3098 537 934 4975  
5369 458 565 875 7418 26 618 8111  
482 811 9349 10331 476 567 11035  
434 649 765 86 917 21159 740 13645  
14882 15183 711 823 924 16257 759  
842 935 70 17010 18007 759 827  
19256 536 83 22150 636 230 94 679  
24042 25134 536 26651 27156 29190  
270 747 30355 32030 946 36815 37136  
299 363 792 38114 265 386 649 39181  
867 41042 42631 43059 183 45658 904  
46229 47440 48259 780 86 49666 967  
500386 590 656 51127 65 376 928  
52124 339 407 823 54169 55358 95  
573 637 60 56548 57235 58447 605  
59353 951 60486 62872 63059 63865  
65280 731 66218 51 724 804 68771  
69599 918 70086 261 301 418 71057  
473 88 750 72890 73162 868 74106  
342 75051 698 76027 560 77098 476  
742 73 80066 81066 358 82218 503 682  
757 83038 730 71 84646 86264 614  
87393 88386 649 89563 91036 229 433  
746 92272 306 578 938 93414 71 551  
894 94063 650 818 63 96074 664 97617  
880 99 98849  
100972 102627 103019 104144 248  
82 443 105321 53 492 620 839 107127  
108414 693 109859 75 111872 112381  
405 783 113897 114179 115121 116307  
835 935 117192 118109 40 561 806  
46 119858 121553 122098 379 91  
123132 439 601 96 772 124108 409  
125294 901 46 126472 782 128059  
132 314 567 96 752 129930 130140 62  
809 130014 141 795 132091 217 81  
133471 811 134362 135362 137042 311  
138341 508 139990 141182 292 513  
142000 160 144502 741 147658 148426  
846 149918 150637 152395 799 153022  
492 533 154142 89 497 155337 550  
156052 157232 526 618 800 158282  
161330 643 869 162895 163379 642  
164541 945

## WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

65 766 1249 703 910 2544 942 3015  
694 6190 544 86 942 6082 659 815  
984 7199 383 8832 75 914 470 10412  
667 756 935 11044 47 60 530 615  
12520 616 13431 613 70 14663 770 964  
164 328 773 884 17276 18026 28 207  
852 906 15 19027 81 183 459 684  
20086 468 883 21328 681 807 22217  
540 804 990 23719 37 24248 321 540  
806 59 25299 725 852 924 26037 62  
782 907 27066 484 578 838 28447 665  
961 29598 689 30351 95 31022 159

377 32467 502 654 801 38299 442 560  
34166 675 804 35285 804 36258 907  
40087 916 41976 42388 944 43088 888  
984 44229 62 592 45095 17 439 46659  
49314 939 930 51501 52008 76 380 95  
893 54189 264 566 55363 729 56093  
371 511 754 57006 802 58091 411 941  
59836 60227 61198 208 47 62206 881  
76 63485 64048 931 65110 728 35 78  
909 13 86023 213 670 98 499 68097  
178 395 976 69338 549 836 970 70496  
710 71080 599 722 73008 55 417 42  
75186 806 76091 576 653 780 803 71  
90 77123 223 728 820 78128 378 595  
618 63 79144 228 975 80164 336 81680  
82170 319 759 829 978 83233 822 971  
84002 387 665 85284 470 514 845  
86909 54 87341 799 916 88189 565  
706 975 75 89418 871 90178 91892  
92538 639 867 907 93347 829 94774  
982 95429 96013 69 355 97735 89 859  
98501 724 99311 624

100617 956 101960 102838 108709  
105326 448 660 936 106001 231 838  
981 107040 140 915 108586 880  
110073 403 111177 706 93 112154  
61 652 113204 43 482 911 114211 26  
46 315 401 115417 776 874 17516 24  
118716 119127 381 77 765 993 120833  
947 121044 112 507 16 689 751 948  
122507 16 639 940 123084 513 976  
124808 125203 303 531 126769 979  
127014 204 390 128158 259 989  
129452 130024 131358 606 133120 352  
459 134185 250 420 69 74 627 926 57  
135074 633 792 136897 569 137729  
138049 809 139442 944 140126 763  
921 141171 279 335 763 142 876 812  
391 971 936 144254 146284 616 147065  
75 551 77 974 148067 412 149428 550  
892 150105 867 903 151252 153385  
752 155153 56 249 156239 783 157020  
126 234 40 158175 989 159642 71 89  
160193 249 450 695 831 900 161020  
360 541 722 25 162398 686 792  
163514 164048 184

## IV CIĄNIENIE WYGRANE PO 125 ZŁ.

14 15 341 1200 2090 445 3552 944  
4118 210 77 787 5044 117 335 619 806  
98 905 6098 648 797 7294 330 98 582  
720 856 8995 9829 914 1058 239 61  
468 626 948 11950 12325 61 428 13250  
861 14142 310 824 15427 587 92 16044  
423 529 64 74 977 17200 466 93 18387  
19061 127 562 20060 21308 472 705  
22164 212 24223 25263 438 551 752  
890 927 26028 238 590 27034 345 869  
915 28119 494 868 765 29007 60 175  
727 30462 823 31069 134 795 32503  
864 934 33124 213 351 67 725 958 82  
34164 324 38 35104 439 802 44 36144  
63 445 898 37396 38444 989 39378  
831 40731 41778 42375 723 957 43199  
364 410 44508 13 96 80 45473 86 511  
799 886 46244 330 47152 280 778 963  
49197 447 50004 51714 848 52162 548  
83 709 53602 730 54814 55089 99  
744 56217 93 544 707 57033 127 437  
86 500 768 87 58994 59395 918 35  
60032 526 307 752 838 61372 617  
62038 63808 64644 65349 767 66072  
559 711 67059 398 895 68144 208 438  
69876 71183 253 322 778 72153 332  
985 73436 44 78 513 638 94 74097  
278 616 75338 76134 408 72 678 815  
77079 247 659 900 78221 717 845 905  
36 79148 408 12  
80056 896 81005 155 82088 257 326  
733 975 83813 71 84102 509 85119  
621 725 86088 355 87195 566 839  
88718 800 23 89499 993 90888 721  
91832 92839 93217 19 350 462 752  
94524 49 678 700 992 96176 865 97321  
70 98739 810 99655 100096 411 693  
849 101315 65 964 102392 103200 435  
578 690 835 104233 506 39 684 105054  
387 536 106477 525 963 98 108042  
126 350 109268 918 110382 111014 88  
94 112020 113030 37 114715 75 115825  
116653 117817 118069 240 513 98  
119963 518 120049 421 821 121071 97  
177 122240 575 674 992 123047 211  
392 649 806 125569 963 126233 356  
127056 69 128139 81 261 79 668  
129016 236 991 130275 132045 120  
334 455 710 896 134023 66 535 135415

187368 55 440 522 916 188181 585  
19090 191 897 140443 996 141846  
142200 836 148275 427 32 788 144821  
554 703 145295 36